Ner 121. Kraków, Sobota 28 Maja 1887. Rocznik XL.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
„ „ niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu.
Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń M. Silbersteina plac Maryacki, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach, główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr II ulica Trybunalska L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, A. Herndl, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.); **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem na Czerwiec . . .	złr. 2·50
Od 1 Czerwca do końca Września	„ 8·—
Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckiem na Czerwiec . . .	marek 6
Od 1 Czerwca do końca Września	„ 20

☛ **Prenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.**

Przegląd Polityczny.

Kraków 27 maja.

W Izbie poselskiej zakończyła się wczoraj dyskusya szczegółowa nad etatem ministerstwa sprawiedliwości, poczem przyjęto bez zmiany resztę rozdziałów preliminarza budżetowego i ustawę finansową. Rozprawy budżetowe zajęły 38 pełnych posiedzeń Izby. Dziś wejdzie na porządek dzienny ustawa o kolejach lokalnych, a wieczór ma nastąpić zamknięcie Izby.

Sejm węgierski został wczoraj zamknięty mową tronową, którą poniżej w całości podajemy. Teraz nadchodzi w Węgrzech epoka agitacyi wyborczej. Wybory do Izby poselskiej rozpisane będą na czas od 17 do 26 czerwca.

Najnowszy ukaz w sprawie nabywania i użytkowania nieruchomości przez obcych w krajach pod panowaniem rosyjskiem zostających wywołał w kołach berlińskich niezmierne niezadowolenie. W parlamencie pojmowali nawet członkowie zjednoczonych stronnictw rządowych (tak zwanej *Mittelpartei*) ukaz ten jako wyraźną prowokacyą Niemiec.

Utwierdzało ich w tem zdaniu jednoczesne podwyższenie ceł na węgle i inne przedmioty, które za wyraźnie nieprzyjazny objaw przeciw przemysłowi niemieckiemu uważają, tak że w tej chwili wre wszystko w Berlinie wielką niechęcią do Rosyi.

Członkowie parlamentu niemieckiego rozjeżdżają się dziś na urlop świąteczny, który potrwa do 6go b. m. Po ponownem zebraniu się będą mieli jeszcze ustawę o podatku od wódki i ustawę o podatku od cukru do załatwienia, poczem czynności bieżącej sesyi uważać będzie można za skończone.

We Francyi rozbiły się tak usiłowania Floqueta, jak i te, które czynił Duclerc w celu utworzenia nowego gabinetu.

Floquet zamierzał zatrzymać w ministerstwie Boulangera i innych członków radykalnych z ministerstwa Gobleta, a na ministra spraw zagranicznych chciał powołać Brissona.

Na wieść o tej przewadze żywiołów radykalnych udali się do Grevego dep. Bardoux, Jules Ferry i bar. de Mackau i protestowali przeciw ministerstwu Floqueta, tak ze względu na zagranicę, jak i na wewnętrzne stosunki. Ponieważ dep. Bardoux przemawiał imieniem lewego centra liczącego 90 głosów, Jules Ferry imieniem oportunistów, których jest 140 w Izbie, a de Mackau imieniem prawicy rozporządzającej 180 głosami, protestacya ta miała zabijające liczbowe znaczenie.

Mimo tego starał się jeszcze Floquet sparaliżować zabiegi przeciwników ujęciem sobie Rouviera. Rouvier należy do bardzo wpływowych członków oportunistycznych, jest przewodniczącym komisyi budżetowej, a przez to przedstawicielem bardzo popularnego we Francyi programu finansowego. Jemu więc ofiarował Floquet tekę finansów. On mógł łatwo wpłynąć na rozdwojenie się stronnictwa oportunistycznego.

Ale co innego jest głosić dla popularności niemożliwe programy, a co innego przeprowadzać je w roli ministra. Już więc ten punkt stawał Rouvierowi na przeszkodzie przyjęcia propozycyi Floqueta. Użył jednak do odmówienia innego pozoru: obecności Boulangera w gabinecie, którego stronnictwo jego stanowczo chce wykluczyć, i tak rozbiła się kombinacya ministeryalna Floqueta.

Rozbiła się też kombinacya p. Duclerc'a, do której wejść mieli Ribot i Saussier i utworzyć tak zwane ministerstwo administracyjne, przeważnie z oportunistów złożone. Hałas, jaki się wszczął po stronie radykalnej, odgrażanie się radykalistów, że wniosą w Izbie rezolucyę, żądającą, aby Grévy złożył prezydenturę, nawet głosy, że i rozruchy rewolucyjne w mieście mogłyby powstać, obok złowrogiego zupełnego milczenia prawicy, skłoniły p. Duclerc'a do złożenia swej misyi w ręce prezydenta. Ten zaś wrócił znów do Freycineta, którego pojednawcze zabiegi zdołają może jeszcze zażegnać przesilenie, straszniejsze od wszystkich poprzednich, a przedstawiające w tak jaskrawy sposób wszystkie ujemne strony rządów republikańskich, będących dziś główną przyczyną niedołężnej roli, jaką Francya w koncercie europejskim odgrywa.

U Grevego odbyła się konferencya pp. Freycinet, Devès, Ferry, Rouvier i Raynal, po której odbyciu dopiero Freycinet miał się stanowczo zdecydować, czy przyjmie misyę utworzenia nowego gabinetu.

Organ Rocheforta zamieścił artykuł pod tytułem: „Ojczyzna w niebezpieczeństwie,“ pełen inwektyw przeciw prezydentowi Grevemu, obwiniający go o niecne intrygi.

Belgijskiemu agitatorowi Defuisseaux wzbronionym był przez władze francuskie pobyt w północnej Francyi. Skoro się więc w chwili rozpoczęcia ruchu robotników w Belgii ukazał w Maubeuge w bliskości granic belgijskich, rząd francuski wydał rozkaz aresztowania go. Nim jednak zdołano uskutecznić to polecenie, Defuisseaux zdążył wysłać rozkaz do Belgii, aby się wszyscy robotnicy hurmem udali do Brukselli i tam się natarczywie domagali rozwiązania obecnego parlamentu i zaprowadzenia głosowania powszechnego. Rozkaz ten wywołał wielką trwogę w Brukselli, zkąd część załogi wyprawiono w okolice, gdzie panuje bezrobocie. W celu stawienia czoła zamierzonemu zamachowi rewolucyjnemu zmobilizowano gwardyę narodową. Na podstawie świeżego rozkazu, wydanego przez Defuisseaux, i dawnych jego knowań wykrytych drogą indagacyj sądowych a noszących w części cechę zwyczajnej zbrodni, zażądał rząd belgijski wydania go od rządu francuskiego.

Dokąd doszedł postęp w stosunkach międzynarodowych, w pojęciach wolności osobistej i przyrodzonego prawa własności, w wymaganiach kultury i ekonomii politycznej?— Oto pod koniec XIX wieku mur chiński, który się wali u granic południowej Syberyi, ma być przeniesionym w samo wnętrze Europy do granic zachodnich Rosyi. Walka ras, która niedawno bliską była wybuchu na polu militarnem — rozwija się coraz groźniej, coraz bezwzględniej w stosunkach pokojowych, w dziedzinie ekonomicznej i cywilizacyjnej. Nowym jej manifestem jest ostatni ukaz do rządzącego senatu w Rosyi.

Nie pierwszy to objaw tego kierunku w ostatnich czasach, choć w historyi państw cywilizowanych jest on innowacyą bez przykładu. Dwa ukazy grudniowe wykluczały z prawa nabywania ziemi tych, którzy byli od wieków jej synami. Ale gwałt to przeciw Polakom i katolikom wyłącznie—przeto nie idzie w rachubę. Przed rokiem w Prusiech ogłoszono banicyą obcokrajowców — ale to także był środek na wytępienie polskości — więc go świat przyjął obojętnie. Ukaz rosyjski jest odpowiedzią na banicyjną ustawę pruską, a jeśli nowym ciosem spada także na Polaków — ma atoli znaczenie ogólniejsze, dotyczące sfery dyplomatycznej i międzynarodowej, jest aktem wojennym przeciw pokojowej inwazyi kolonistów niemieckich.

Krytykę ze stanowiska prawa wyklucza akt będący czynem samowoli — a analizy nie dopuszcza osobny styl ukazów, który samą terminologią wprowadza pojęcia niejasne, aby zostawić dowolność interpretacyi. Któż obliczyć zdoła, jak daleko sięgać może doniosłość ukazu w zastosowaniu, jakie ma mieć znaczenie słowo osiedleni, a słowo to rozstrzyga o prawie dziedziczenia nawet w prostej linii. Przedwczesne tu byłyby przypuszczenia — interpretacya ukazów bywa w Rosyi szeroką i tendencyjną.

Następstwa ekonomiczne łatwe do przewidzenia: obniżenie ceny ziemi, zastój jeśli nie upadek w przemyśle, fabrykach i handlu — skoro tylko dla portów i większych miast naznaczony wyjątek — a więc jest to akt zubożenia i ruiny. W tem barbarzyństwie jest pewna potęga: Roztopczyn spalił Moskwę, aby w jej gruzach pogrzebać armię napoleońską — tak hr. Tołstoj wraz z areopagiem gubernatorów zachodnich gubernij woli na ubóstwo skazać najpiękniejsze prowincye i zniszczyć ogniska przemysłu, we wszystkie stosunki wprowadzić niepewność i grozę, byle odeprzeć cudzoziemców.

Rosya przez dwa wieki całą usilnością ciężyła ku Europie — szukała dróg, otwierała ku niej okna— teraz chce się od społeczności europejskiej wyłączyć, węzły zerwać, wspólnictwa wyprzeć.— Niedawno mówiono o projektach kontrybucyj paszportowych, któreby odcięły społeczność rosyjską od wszelkiej z zachodnim światem styczności. Zdawało się, że krok taki jest niemożebnym — zbyt wstecznym, zbyt przeciwnym wymaganiom i potrzebom ducha czasu, kultury i ekonomii politycznej. A jednak ostatni ukaz carski jest potwornością o wiele większą, jest zgwałceniem wszelkich pojęć prawnych i etycznych i zasad prawa międzynarodowego. Czy to objaw poczucia siły, że Rosya jest dość wielką i potężną, aby zerwać wszystkie węzły, zamknąć się i stworzyć świat osobny poza-europejski, owszem anticywilizacyjny — czy przeciwnie obawa, że nie zdoła wytrzymać w własnych granicach konkurencyi wyższych cywilizacyjnie żywiołów, że nie dość warowni na liniach strategicznych, które zabezpieczają od inwazyi zbrojnej — trzeba przeciąć arterye, po których krąży krew i tętnią prądy, łączące w solidarnym rozwoju narody i państwa cywilizowane i utrzymujące pomiędzy nimi wspólność i wzajemność.

Brutalność prawa banicyjnego w państwie pruskiem wskazała ten kierunek. Rosya poszła dalej, bo ją popycha wrodzona dzikość i wiedzie duch nihilizmu, który nietylko zbroi rękę zbrodniarzy do morderczych zamachów, ale piętnuje system rządu i wrzekomo konserwatywną politykę mężów stanu.

W stosunku do Niemiec jest to wstęp do śmiertelnych zapasów szczepowych, i zbliżyć musi chwilę starcia, aby siłą obalić mur, który stawia zaporę od Wschodu odwiecznym i wrodzonym popędom ekstenzywnym szczepu germańskiego.

Jaką jest doniosłość ukazu dla polskiej społeczności, nie będziemy przesądzali.— Traktaty rozbiorowe gwarantowały prawa *sujets mixtes*, traktat wiedeński w dodatkowych paragrafach zapewniał Polakom w trzech państwach prawa posiadania i atrybucye polityczne, a nawet wspólność tych krajów pod względem handlu i żeglugi. Oddawna zdeptane te gwarancye, a Polacy wyjęci zpod praw.

Następstwa dla Rosyi, jakie będą? izolowanie się od Europy, to rzecz łatwa, ale czy bezpieczna? czy zdoła Rosya zapełnić próżnię w ustroju ekonomicznym i czy sama nie spycha się w bezdeń systemem *tabula rasa*? Zasady prawne i postęp historyczny cywilizacyi nie gwałci się bezkarnie.

Cesarz Aleksander II i Francya w r. 1875.

Pod powyższym tytułem zamieszcza paryski *Figaro* w swym dodatku literackim z d. 21 b. m. komunikat jenerała Le Flo, ambasadora Francyi w Petersburgu w r. 1848 i w latach 1871—1879, wykazujący, że jedynie dzięki stanowczej opozycyi osobistej cara Aleksandra II, ks. Bismark nie mógł w r. 1875 zrealizować swej myśli uderzenia ponownego na Francyę, o czem już od początku r. 1874 przemyśliwał. Trzynaście lat temu — podobnie jak i w początku bieżącego roku — obiegały Europę niepokojące, a coraz to nowe wieści, a wszystkie one — znów jak w tym roku — wychodziły pośrednio czy bezpośrednio znad Sprei. Trwało to długi szereg miesięcy, bo aż do końca maja 1875 r.

Jak wiadomo, spłaciła Francya nałożoną jej pokojem frankfurtskim 5-miliardową kontrybucyę znacznie szybciej i łatwiej, aniżeli to przypuszczał i ks. Bismark i finansowy jego doradca Bleichröder. Fakt ten zapłacenia szybko całej kontrybucyi pociągał dla Niemiec dwa przykre następstwa: nasamprzód wojska ich w myśl artykułów pokoju z tą chwilą ustąpić musiały z francuskiego terytoryum, mianowicie z Nancy, a ustąpienie to umożliwiało Francyi ufortyfikowanie nowej — skutkiem utraty Alzacyi i Lotaryngii — granicy wschodniej, co naturalnie utrudniało Niemcom działanie zaczepne w razie powtórnej wojny; po drugie zaś, zapłaciwszy kontrybucyę, mogła Francya użyć wszystkich swych zasobów dla reorganizacyi armii, pomyślnego rozwoju której Niemcy bynajmniej sobie nie życzyli i życzyć sobie nie mogli. Niemcy nie oceniły dobrze sił finansowych Francyi; one myślały, że kontrybucya 5 miliardów tak wyczerpie zasoby francuskiego rządu, iż on ani armii reorganizować szybko a dobrze, ani fortyfikować granicy nie zdoła.

Przypuszczenia te okazały się mylnemi; odnośne nadzieje Niemców zawiodły. Nie chcąc oczekiwać podjęcia przez Francyę odwetowej wojny w czasie i warunkach dla Francyi korzystniejszych, a dla Niemiec gorszych niż w r. 1874/75, nosiły się decydujące sfery Berlina z myślą rozpoczęcia wojny z Francyą w ciągu 1875 r., aby ją złamać ostatecznie i na długie lata niezdolną do akcyi uczynić. Otuchy do wojny dawała zresztą Niemcom okoliczność, że właśnie wówczas i piechota niemiecka dostała nowe karabiny (Mauser), lepsze od francuskich chassepotów, i artylerya została powiększoną i w nowe, doskonałe działa Kruppa zaopatrzoną. Dziwne istotnie podobieństwo sytuacyi między latami 1874/75 a 1886/87, bo i wtedy radził niemiecki parlament — po raz pierwszy — nad ustanowieniem septennatu, a jak z początkiem tego roku, tak i wówczas nikt nie wiedział na pewno, czy podnoszona w Berlinie wrzawa wojenna jest tylko środkiem dla uzyskania od parlamentu pożądanych uchwał, czy też istotnie niebezpieczeństwo zagraża, a przedłożenia parlamentarne mają na celu, aby swym rozgłosem odwrócić uwagę ogółu od istotnej, cichej, tajnej, a bynajmniej niepokojowej akcyi przygotowawczej. Sytuacya ogólna była wówczas niepewną i niejesną, i to trwało aż do wizyty cara Aleksandra II w Berlinie. Świat się dowiedział, a po części domyślił się tylko, że Rosya stanowczo w Berlinie zaznaczyła swą chęć utrzymania pokoju i bynajmniej nie przyrzekła, jak w r. 1870/71, pozostać neutralną i bezczynną wobec niemiecko-francuskich zapasów. Szczegóły przebiegu tej sprawy były nieznane; to też ogłoszone obecnie przez ówczesnego ambasadora Francyi w Petersburgu, jenerała Le Flo, dokumenta urzędowe i osobiste wyjaśnienia zrobiły wielką sensacyę w prasie całej Europy i zwróciły na siebie ogólną uwagę.

Jenerał Le Flo rozpoczyna swój komunikat skreśleniem sytuacyi w r. 1874, gdy w Niemczech wciąż rozprawiano wiele o francuskiej chęci odwetu, a przygotowania wojenne istotnie na wielką czyniono skalę. Francya obawiała się ponownej wojny, nie życzyła jej sobie bynajmniej, w ostatecznym razie byłaby do niej przystąpiła — ale tylko z odwagą rozpaczy. Wobec tego gorączkowo reorganizowano francuską armię, a to znów wywoływało szereg ostrych artykułów w prasie niemieckiej i tylko jeszcze więcej zamącało sytuacyę, wytwarzało fermenta. W Wiedniu i Petersburgu nie brano na seryo pruskich pogróżek wojennych, a tak cesarz Austryi, jak car Aleksander, jak wreszcie ks. Gorczakow uspokajająco oświadczyli jenerałowi Le Flo, że drażliwości Berlina nie są groźne, że Francya może być spokojną o swój byt i o swe granice, bo nikt wojny sobie nie życzy i wojny nie będzie. Ale mimo opisujących te uspokajające zapewnienia raportów jenerała Le Flo do francuskiego rządu, obawy nie znikły w Paryżu; donosił o tem do Petersburga ambasador Orłow, a ks. Gorczakow niejednokrotnie zwracał jenerałowi uwagę na to, by uspokoił swój rząd, bo wojny nie będzie, a uspokojenia swe kończył zwykle słowy: *en tout cas vous n'avez qu'une chose à faire: vous rendre forts, très forts.*

Ale mimo tych słów uspokajających, rząd francuski nie utracił obawy; owszem, gdy w początkach kwietnia 1875 r. jenerał Le Flo przybył do Paryża, pokazał mu marszałek Mac Mahon listy od osób stojących bardzo wysoko, które go uwiadamiały, że wojna jest zdecydowaną w Berlinie, że zaniechano jednakże zamiaru rozpoczęcia jej na wiosnę, ale odłożono do września. Powróciwszy do Petersburga, zastał Le Flo pewną zmianę; nie wierzono tam w wojnę, ale dano poznać, że może będzie trzeba użyć całego wpływu Rosyi, aby wojnie przeszkodzić. Gorczakow powtarzał swe uspokojenia, zawsze z końcówką *rendes vous forts*; cesarz oświadczył, że Niemcy rozpoczynając wojnę bez powodu — a tego Francya nie daje — stawią się wobec Europy w tej sytuacyi, co Napoleon III w r. 1870; w każdym razie zapewnił, że w razie niebezpieczeństwa Francya zostanie szybko uwiadomioną i to przez niego samego.

W czasie pobytu jenerała Le Flo w Paryżu przybył do Petersburga, jako nadzwyczajny poseł niemiecki v. Radovitz, a misya jego miała na celu — pomijając jawne, a mniej ważne sprawy — poufne zbadanie, jakie stanowisko zajęłaby Rosya w razie pójścia Niemiec na Francyą, oraz przyznania, jakich korzyści na Wschodzie żądałaby od Niemiec za niemieszanie się w wojnę nad Renem. Ale w Petersburgu propozycye te nie podobały się. Odpowiedziano, że Rosya nie chce zdobywać nowych terytoryów, a pokój jest upragnionym zarówno dla niej, jak dla ludów chrześciańskich pod berłem sułtana. Poseł Radowitz odjechał z niczem z Petersburga, nawet bez orderu, o który poufnie dlań proszono.

Postępowanie Niemiec nie wzbudzało jednak ufności Francyi, a i obietnica cara Aleksandra, że w razie grożącego niebezpieczeństwa on Francyę uwiadomi, nie dodawała otuchy, bo któż zaręczy, że i Rosya nie zostanie przez Berlin w błąd wprowadzoną. Stwierdził to francuski minister spraw zagranicznych ks. Decazes w poufnym liście do ambasadora Le Flo. List ten za radą Gorczakowa przedłożył Le Flo samemu carowi, mającemu w kilka dni później jechać do Berlina. Cesarz Aleksander na pożegnanie powiedział jenerałowi, że o obietnicach pamięta, że pokoju pragnie, a w błąd wprowadzonym nie będzie.

W Berlinie — dokąd car wyjechał 8 maja — zaznaczył i Aleksander II i kanclerz Gorczakow bardzo jasno swe stanowisko, neutralności nie obiecali, w proponowany przez Radowitza handel się nie wdali, a wobec tej stanowczej nieprzychylności Rosyi dla wojennych planów Berlina wyparto się ich, zwalono całą winę na feldmarszałka hr. Moltke i zaniechano projektu natychmiastowego iścia na Francyą. Dzięki interwencyi Rosyi, która postarała się o uchylenie wszelkich kwestyj spornych między sobą a innemi mocarstwami, aby módz tem skuteczniej wystąpić przeciw planom Berlina, został w r. 1875 utrzymanym pokój i Francya ochronioną przed klęskami ponownej, wielkiej, rozpaczliwej wojny. Przy końcu komunikatu występuje jenerał Le Flo ostro przeciw kanclerzowi Niemiec i tegoż nierzetelnemu postępowaniu, w dowód czego przytacza jego słowa w r. 1874 do ks. Orłowa powiedziane, że „Niemcy wojny nie chcą, ale Francya się zbyt szybko reorganizuje, to też Niemcy pragną tylko uzyskać jakie bezpieczne miejsca — gwarancyę pokoju, i dlatego będą okupować Nancy.“

Tyle jenerał Le Flo. Nie zapuszczając się w ocenę, czy i o ile słusznem jest politycznie ogłaszać obecnie dokumenta, stwierdzające, że Francya bez interwencyi Rosyi, bez jej obrony, byłaby padła ofiarą nowej wojny, zaznaczmy tylko, że ajencya Havasa w ostrych wyrazach piętnuje postępowanie jenerała, którego obowiązkiem, jako byłego ambasadora, jest milczeć, żadnych aktów urzędowych nie ogłaszać, bo nie jego to rzeczą sądzić, czy taka publikacya jest w danej chwili korzystną i pożądaną dla interesów kraju.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Lwów 26 maja

(Fachowe pismo dla szkół rolniczych i rolników. — Subwencya ministerstwa rolnictwa dla wystawy krakowskiej.— Udzielanie nauki religii przez nauczycieli szkół ludowych).

Korzystne rezultaty, jakie wydają podjęte w ostatnich czasach przez ministerstwo oświecenia zabiegi około podniesienia szkolnictwa przemysłowego, zachęciły ministerstwo rolnictwa do rozwinięcia większej opieki także nad szkolnictwem rolniczem. Niedawno wydało to ministerstwo zasadnicze postanowienia o warunkach, jakim odpowiadać powinny rolnicze zakłady szkolne, ubiegające się o zasiłki państwowe na koszta założenia i utrzymania. Obecnie zamierza ministerstwo rolnictwa założyć taki sam organ fachowy dla szkół rolniczych, jaki posiadają szkoły przemysłowe w wydawanej przez ministerstwo oświecenia publikacyi peryodycznej *Centralblatt für das gewerbliche Unterrichtswesen*. Zapowiedziany przez ministerstwo rolnictwa organ zawierać będzie według ułożonego programu obok urzędowych rozporządzeń i zarządzeń w sprawach szkolnictwa rolniczego także fachowe rozprawy o kwestyach zasadniczych nauki rolnictwa i leśnictwa, informacyjne artykuły o stanie i rozwoju nauki rolniczej za granicą, rozprawy o ogólnych i szczegółowych planach nauki itp. — jednem słowem wszystko, co może wyjść na korzyść nauczycieli szkół rolniczych i rolników traktujących zawód swój nie wyłącznie według utartych szablonów, lecz z dążnością do uzyskania wszystkiego, co najświeższe zdobycze naukowe przynoszą. Program zapowiedzianego organu rolniczego kładzie nacisk na to, że podniesienie poziomu wykształcenia fachowego rolników stanowi ważny warunek korzystnego użytkowania wszystkich tych środków pomocniczych, jakich administracya państwa dostarcza rolnictwu dla jego rozwoju. W przeważnej części bowiem zarządzenia administracyjne w zakresie rolnictwa nie mają tenoru imperatywnego, lecz pozostawiają interesowanym swobodę postępowania. Nikt np. nie jest obowiązany zaprowadzać w swojem gospodarstwie pewne wypróbowane metody kultury, albo pewne narzędzia i maszyny, niepodobna przepisywać używania pewnego chociażby wypróbowanego już gatunku nasion, lub hodowania pewnej rasy bydła, nie można z urzędu nakazać wzięcia udziału w wystawie itd. Jeżeliby miało się rozpocząć u nas postępowanie komasacyjne, to powodzenie akcyi niezawodnie w znacznej części zawisłem będzie od tego, czy ogół rolników posiada świadomość korzyści podjąć się mającej reformy w stosunkach posiadania.

Minister rolnictwa ze swojego budżetu udzielił krakowskiemu komitetowi wystawy zasiłek w kwocie 5000 złr. Nadto przeznaczył minister rolnictwa dla wystawy krakowskiej 10 srebrnych i 20 bronzowych medali.

X. biskup Solecki wydał kurendę do duchowieństwa dyecezyi Przemyskiej, zalecającą zainteresowanie się rozwojem nauki dopełniającej według statutu wydanego przez krajową Radę szkolną. Kurenda podnosi, że „z postanowienia Bożego szkoła jest pierworodną córą Kościoła, o którą Kościół nawet wśród najtrudniejszych okoliczności po macierzyńsku się troszczy i której nigdy się nie wyrzeka.“ W myśl tego pięknego określenia stosunku szkoły do Kościoła kurenda wzywa duchowieństwo, aby kursa nauki dopełniającej otaczało swoją opieką, zachęcając młodzież i wzywając rodziców do uzupełnienia obowiązków. Kurenda załatwia także sprawę udzielania nauki religii w tych szkołach ludowych, do których z powodu odległości proboszczowie regularnie dojeżdżać nie mogą. Duchowieństwo parafialne ma do kilku tygodni przedłożyć wykazy tych szkół z wykazem nauczycieli, którym także nauka religii może być poruczoną. „Jeżeli nauczyciel jest dobrym katolikiem i prowadzi się moralnie,“ to według kurendy otrzyma upoważnienie do udzielania nauki religii.

Lwów 26 maja.

(Posiedzenie komitetu dla przyjęcia Arcyksięcia Rudolfa).

☐ O godz. 11 zebrali się dziś w sali obrad Wydziału krajowego zaproszeni przez Marszałka krajowego członkowie ściślejszego komitetu, wybranego na ostatniem posiedzeniu pełnego komitetu, celem dalszego naradzenia się nad programem przyjęcia Arcyksięcia Rudolfa.

Obecny na zebraniu JE. p. Namiestnik podał do wiadomości zebranych szczegółowy program podróży Cesarzewiczowstwa.

W sprawie zamierzonej w dniu 30 czerwca wycieczki z Krakowa do Wieliczki, celem zwiedzenia tamtejszych kopalni soli, postanowiono urządzić w jednej z najobszerniejszych sal w podziemiu śniadanie kosztem kraju. W tym celu uchwalono zaprosić prezesów Rad powiatowych: chrzanowskiej, krakowskiej i wielickiej do zawiązania komitetu, ułożenia szczegółowego programu tego przyjęcia i przedłożenia takowego Wydziałowi krajowemu do aprobaty i to najpóźniej do dziesięciu dni.

Z kolei przedłożył prezydent m. Lwowa szczegółowy program przyjęcia Następcy tronu w murach stolicy kraju. Z bogatego programu wymieniam tylko najefektowniejsze punkta, mianowicie w dniu przybycia: iluminacyę w czasie przyjazdu tych ulic, któremi powóz, wiozący Arcyksięcia, przejeżdżać będzie; korowód z pochodniami przed pałacem Namiestnika (tam bowiem Arcyksiążę zamieszka) i serenadę. Następnego dnia (3 lipca niedziela) urządzonym będzie na stokach góry Wysokiego Zamku i na równinie, rozciągającej się nad stawem Kisielki, wielki jarmark, któremu Arcyksiążę z urządzonego w tym celu przy wjazdowej bramie namiotu przypatrywać się będzie. Drogą wiodącą od restauracyi na górze popod bramę wjazdową w dół ku stawowi Kisielki przejdą przed namiotem w malowniczych świątecznych strojach poszczególne grupy włościan.

Tego samego dnia odbędzie się o 9 godzinie w apartamentach marszałkowskich w gmachu sejmowym przyjęcie kosztem kraju. Celem ułożenia szczegółowego programu tego przyjęcia wybrano podkomitet, złożony z pp. Kazimierza hr. Badeniego, Dra Marchwickiego, Rodakowskiego i prof. Zacharjewicza pod przewodnictwem Marszałka. W razie ewentualnej potrzeby rozszerzenia apartamentów Marszałkowskich przyłączone będą klatka schodowa i sala sejmowa. Równocześnie z odbywającem się przyjęciem przeciwległy ogród miejski (pojezuicki) rzęsiście oświetlonym będzie. — W trzecim dniu pobytu zamierzoną jest iluminacya całego miasta.

W końcu uchwalono udzielić powiatowi Złoczowskiemu odpowiednią subwencyę z funduszu krajowego na uporządkowanie dróg, któremi Arcyksiążę do Podhorzec i Pieniak przyjeżdżać będzie.

Sprawę udzielenia subwencyi krajowej stołecznym miastom Krakowowi i Lwowowi odroczono do czasu, w którym wiadomym będzie dokładniej stosunek, w jakim tym miastom wypadnie przyjść z materyalną pomocą.

O godzinie 8 zbiera się podkomitet, złożony z wymienionych wyżej osób, celem omówienia programu recepcyi w gmachu sejmowym.

Lwów 25 maja.

(Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego).

☐ Marszałek krajowy, jako przewodniczący komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, zaprosił członków tej komisyi na zwyczajne zebranie, które się odbędzie w sobotę dnia 11 czerwca b. r. z następującym porządkiem dziennym:

Sprawozdanie z czynności biura od czasu ostatniego posiedzenia.

Sprawozdanie pp. Dra Wereszczyńskiego i Wierzbickiego w przedmiocie projektowanej reorganizacyi komisyi.

Sprawa wprowadzenia w życie krajowego funduszu przemysłowego.

Wniosek względem przeniesienia na fundusz krajowy zobowiązań Towarzystwa Tatrzańskiego wobec Szkoły fachowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem.

Sprawa udziału szkół przemysłowych w Wystawie-rolniczo przemysłowej w Krakowie.

Organizacya warsztatu naukowego dla stolarstwa i wyrobu zabawek drewnianych w Żywcu.

Sprawozdanie o stosunkach rękodzielniczych warsztatów naukowych w Kamionce strumiłowej i w Toustem.

Sprawy tkackiego warsztatu naukowego w Korczynie.

Wniosek względem wprowadzenia w życie warsztatu naukowego tkackiego w Wilamowicach w powiecie Bialskim.

Podanie Zwierzchności gminy m. Kęty o założenie tam szkoły tkackiej.

Podanie Wydziału Rady powiatowej w Myślenicach w sprawie hafciarstwa, jako przemysłu domowego kobiet w Makowie.

Wniosek względem urządzenia wędrownego kursu koronkarstwa w Bobowej.

Uchwała Rady gminnej i Wydziału powiatowego w Gorlicach w sprawie urządzenia w tem mieście szkoły wydziałowej z kierunkiem przemysłowym.

Prośba Towarzystwa tkaczy w Glinianach o subwencyę dla utrzymywanej przez nie szkoły tkackiej.

Załatwienie podania X. Wojciecha Michny z Chłopic w sprawie ufundowania jego kosztem szkoły tkackiej w Krościenku.

Sprawa wprowadzenia w życie Szkoły fachowej dla ślusarstwa w Świątnikach górnych w powiecie Wielickim.

Organizacya szkoły koronkarskiej w Muszynie.

Ustanowienie przepisów organizacyjnych dla warsztatów naukowych tkackich w Korczynie, Krośnie i Łańcucie.

Sprawozdanie Zarządów szkół przemysłowych za r. 1886.

Petycya Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych i średnich w sprawie organizacyi krakowskich szkół przemysłowych.

Petycya tego samego stowarzyszenia w sprawie organizacyi szkół przemysłowych w całym kraju.

Podania o stypendya przemysłowe i o subwencye na cele przemysłowe.

Budżet komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego.

Wiedeń 25 maja.

(Ugoda z Węgrami).

(?) Wczorajsza *Wiener Zeitung* ogłosiła sankcyonowane przez Cesarza ustawy, dotyczące przyczynków obu połów monarchii do wydatków wspólnych, dalej przedłużenia związku cłowego i handlowego z krajami korony węgierskiej, umowy z bankiem austryacko-węgierskim względem długu państwowego w sumie 80 milionów, przedłużenia przywileju bankowego, wreszcie ustawę dotyczącą zmian taryfy cłowej. Równocześnie ukazały się te ustawy w austryackim *Reichsgesetzblatt* i w węgierskim spisie ustaw *Törvenytàr*. W ten sposób „ugoda“ z Węgrami jest zawartą i monarchia austro-węgierska ma na dalsze lat 10 zapewnioną podstawę stosunków handlowych i finansowych. Z wyjątkiem nowelli do taryfy cłowej, która wejdzie w życie od 1 czerwca 1887 r., rozpoczynają wszystkie wyż wymienione ustawy obowiązywać od 1 stycznia 1888 r.

Najważniejsze różnice, jakie napotykamy w nowych ustawach w porównaniu z dotychczas istniejącym stanem rzeczy, znachodzą się w ustawie o przedłużeniu związku cłowego i handlowego, w ustawie bankowej i w taryfie cłowej, podczas gdy ustawa dotycząca „kwot“ i ustawa o 80-milionowym długu państwa są jedynie przedłużeniem dawnego stanu rzeczy na dalsze 10 lat.

W ustawie o przedłużeniu związku cłowego i handlowego z Węgrami znachodzi się ważne postanowienie, dotyczące przywrócenia waluty. Rządy zobowiązały się wyznaczyć zaraz po zawarciu związku cłowego komisyę, któraby zajęła się naradą nad przygotowawczemi pracami w tym celu Znachodzi się przytem wprawdzie zastrzeżenie, że owo przywrócenie waluty tylko *beim Vorhandensein einer günstigen finanziellen Lage* ma być wzięte pod rozwagę, ale zastrzeżenie tego rodzaju jest rzeczą samą przez się rozumiejącą się, a wobec energii Dra Dunajewskiego i jego chęci zaprowadzenia i na tem polu porządku, dalej wobec tego, że tego rodzaju reforma byłaby czynem unieśmiertelniającym jego imię w historyi finansów austryackich, nie ulega wątpliwości, że postanowienie to ustawy o związku cłowym i handlowym nie pozostanie tylko czczą literą. Przyczynia się do tego i ta okoliczność, że obecny minister finansów węgierski, prezydent Tisza, jest skłonniejszy do przedsięwzięcia pewnych kroków w tym kierunku, niż dawny minister Szapary, który w zasadzie sprzeciwiał się wszelkim pracom przygotowawczym do tego celu.

W ustawie, dotyczącej przedłużenia przywileju banku austro-węgierskiego, zasługują na uwagę zmiany statutu bankowego, zawarte w artykułach 60, 65 i 102. Według artykułu 60 statutów, zniesiony został dotychczas obowiązujący przepis, że weksle przez bank eskontowane musiały nosić podpis firmy protokółowanej. Według obecnie obowiązującego statutu, może bank eskontować weksle zaopatrzone trzema, a wyjątkowo tylko dwoma podpisami osób, uznanych przez komitet cenzuralny za wypłacalne. Jest to ważna zmiana, a mianowicie dla Galicyi ma ona znaczenie, albowiem kredyt bankowy, dotychczas jedynie dla kupców otwarty, przystępny jest obecnie i innym stanom, a głównie rolnikom. Ważnem jest dalej postanowienie artykułu 65, według którego bank może udzielać pożyczek w drodze zastawu — a więc nie w drodze eskontu — na weksle, wystawione na 6 miesięcy, podczas gdy eskont może dotyczyć jedynie trzechmiesięcznych weksli. W tych postanowieniach leży zasadnicza zmiana kredytu bankowego, kupieckiego, w kredyt nieograniczony. Jestto „demokratyzacya kredytu,“ jak się wyraził ks. Liechtenstein. Ażeby jednak zmiany powyższe statutu bankowego miały w rzeczywistości skutek praktyczny, konieczny jest odpowiedni wpływ nietylko kupieckich i bankowych, ale i innych sfer, przedewszystkiem sfer rolniczych, na wybór cenzorów. Bez odpowiedniej zmiany cenzorów pozostaną wszystkie powyższe przepisy martwą literą, skoro, według statutu, o przypuszczalności weksli do eskontu lub do zastawu rozstrzygają cenzorowie ostatecznie.

W art. 102 znachodzimy wreszcie postanowienie, według którego państwo ma prawo do połowy czystego dochodu banku, pozostającego po odtrąceniu 7% dywidendy dla akcyonaryuszów i pewnej części, jako dodatku do funduszu rezerwowego i funduszu pensyi.

Nie ulega wątpliwości, że w wielu punktach obecna „ugoda“ nie odpowiada temu, co sobie ludy monarchii życzyły. Każdy jednak nieuprzedzony przyznać musi, że osiągnięto to, co może nie jest absolutnie dobrem, ale co jest z pewnością względnie najlepszem. Najzupełniej jednak zadawalniającym jest przebieg ugody. Podczas gdy w r. 1877 ugoda tylko przy pomocy ostatecznych środków konstytucyjnych przyszła do skutku, w r. 1887 obeszło się nawet bez silnego nacisku rządów na parlamenta. Wielka zasługa spada tutaj przedewszystkiem na rząd austryacki, w pierwszej linii na prezydenta ministrów i ministra finansów, którzy umieli postępować w danej chwili stanowczo i rozważnie. Komuż nie jest pamiętną kampania, jaką przebył minister Dunajewski celem przeparcia uchwały parlamentu austryackiego w sprawie cła od nafty? Ostatecznie Węgrzy musieli ustąpić, a na placu boju pozostał minister Szapary. W całym przebiegu rokowań okazało się, że węzeł łączący Austryą z Węgrami jest silniejszy, niż sądzono. Węgrzy, którzy przed rozpoczęciem rokowań z takim entuzyazmem mówili o stworzeniu własnego banku, o osobnem terytoryum cłowem, podczas rokowań nawet z groźbą tego rodzaju nie wystąpili. Z rokowań z Węgrami wychodzi monarchia silniejszą, niż kiedykolwiek, a ministeryum Taaffego zyskało również na powadze na zewnątrz i na wewnątrz. Więcej niż kiedykolwiek okazało się tutaj, że Austrya ma siły żywotne.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę sądu krajowego w Krakowie Karola Engelmanna, kancelistą przy sądzie powiatowym w Wojniczu; tudzież Władysława Krzyżanowskiego, podoficera rachunkowego I klasy przy 40 pułku piechoty w Jarosławiu, kancelistą przy sądzie powiatowym w Rozwadowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Tuturkowicach, Michała Jaworskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

Mowa tronowa.

Parlament węgierski został wczoraj uroczyście przez Najj. Pana zamknięty następującą mową tronową:

Szanowni panowie magnaci i deputowani! Kochani wierni!

Gdyśmy panów przed trzema laty na tem miejscu przedewszystkiem powitali, daliśmy wyraz ufności, że i panowie, idąc za przykładem dawniejszych sejmów, z niezmordowaną pilnością spełniać będziecie swe obowiązki. Miło nam módz dziś oświadczyć, iż w tem zaufaniu nie omyliliśmy się. Niemożebnem było wprawdzie panom rozwiązać te wszystkie pytania, jakie naznaczyliśmy przy owej sposobności, lecz wiele z nich zostało rozwiązanych, a prócz tego stworzonemi zostały także licznie inne wysoce ważne ustawy.

Reorganizacya Izby magnatów została dokonaną, a nie wątpimy, iż takowa w jej obecnym składzie spełniać będzie z pełną gorliwością swoje ustawodawcze zadania w interesie tronu i węgierskiego państwa. Czas trwania kadencyi parlamentarnej został przedłużonym, a przeto nowo wybrać się mająca Izba deputowanych będzie mogła nierozwiązane dotąd ważne kwestye z większą swobodą załatwić. Sprawa zaopatrzenia sług państwowych uregulowaną została na słuszniejszych podstawach, ustawa wodna została świeżo stworzoną, a także i przez to zaradzono wielkiej potrzebie; regulacyę górnego Dunaju zabezpieczono prawnie i wogóle na wielu polach państwowego życia dokonano ważnych dzieł.

Wskutek rozwinięcia w wysokim stopniu kolei wicynalnych i wybudowania tak ważnej ze stanowiska państwowego kolei Munkacz-Stryj, uzupełniono znacznie sieć kolei państwowych. Przez przerobienie ustawy o jurysdykcyi gminnej i ustawy dyscyplinarnej dokonano ulepszenia administracyi. W interesie tak ważnych spraw sanitarnych uchwalono znowu pożyteczne ustawy, a poparto kulturne interesa kraju przez przyzwolenie potrzebnych środków pieniężnych na skuteczne przeprowadzenie dawniej wniesionych ustaw.

Powszechna wystawa krajowa na mocy stworzonej ustawy wskutek ofiarności panów przyszła do skutku ze świetnym skutkiem. Także wdowy i sieroty po wojskowych otrzymały dowody ofiarnej życzliwości ustawodawstwa.

Jest rzeczą niemożliwą wyliczyć tu wszystko, co zdziałano podczas tej sesyi parlamentarnej. Wyrażając nasze ubolewanie z tego powodu, iż częścią wskutek zaszłych w międzyczasie ekonomicznych stosunków i wypadków świata, częścią zaś pod wpływem usiłowania do przyspieszenia państwowego rozwoju, nie powiodło się w kierunku przywrócenia równowagi w budżecie państwa tak skutecznie podążać, jak tego sobie życzyliśmy, lecz równocześnie z prawdziwą radością wyrażamy nasze uznanie i nasze podziękowanie za tę patryotyczną ofiarność, z jaką panowie mimo mniej korzystnej sytuacyi finansowej dbaliście o bezpieczeństwo tronu i monarchii.

Ustawa o pospolitem ruszeniu podniosła znacznie siłę wojskową monarchii. Owa zaś podnosząca serce jednomyślność, z jaką oddaliście do dyspozycyi sumy, jakie wobec zdającej się być groźną politycznej sytuacyi zagranicznej dla zabezpieczenia obrony naszej monarchii były potrzebnemi, złożyła niewątpliwy dowód, iż podczas gdy także panowie z nami życzycie sobie utrzymania pokoju, to jednak, gdyby to kiedykolwiek miało się stać niemożliwem, każdy syn naszych ukochanych Węgier byłby gotów mieniem i krwią bronić interesów naszego tronu, naszej monarchii, a tem samem także i drogiej ojczyzny węgierskiej.

Ta ofiarność, tudzież okoliczność, iż kwestye mające być między oboma państwami naszej monarchii zapomocą nowej ugody czasowo uregulowanemi, zostały w sposób przyjazny rozwiązane, użycza naszym rządom potężnego poparcia, aby w usiłowaniach około utrzymania dobrych stosunków, w jakich dziś zostajemy do wszystkich mocarstw, ze skutkiem i z wzrastającą nadzieją prowadzić w dalszym ciągu swoją działalność w tym kierunku, aby przy zupełnem ubezpieczeniu naszych żywotnych interesów pokój także i nadal mógł być zachowanym.

Przyjmijcie panowie za tę waszą patryotyczną działalność i wogóle za wasze gorliwe starania nasze najgorętsze podziękowanie. Przyjmijcie i prześlijcie mandantom nasze szczere królewskie pozdrowienie. Na tem ogłaszamy Sejm obecny za zamknięty.

Po odczytaniu mowy tronowej udała się część większości Sejmu do prezesa ministrów Tiszy, do którego przemawiał wiceprezydent Izby Banffy. Tisza dziękował i wyraził nadzieję, iż większość obecna w całym komplecie zbierze się w nowej Izbie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 27 maja.

— **Delegat hr. Borkowski** wczoraj wieczorem powrócił z Wiednia i następnie udał się do Lwowa.

— **Posiedzenie** komitetu wykonawczego Wystawy krajowej odbędzie się jutro w sobotę d. 28 b. m. o godzinie 6ej po południu w biurze Wystawy. Jutro też odbędzie się posiedzenie komisyi etnograficznej Wystawy. krajowej o godzinie 12ej w południe.

— **Na obchodzie pogrzebowym** ś. p. Mik. Zyblikiewicza Rada powiatowa bocheńska reprezentowaną była przez pp. wice-prezesa Włodka, Żeleńskiego, Ożegalskiego, Łopackiego i włościanina Stokłosę, który niósł wieniec z napisem: „Dr Mikołajowi Zyblikiewiczowi, b. marszałkowi, w hołdzie czci Rada powiatowa bocheńska,“ a inni reprezentanci szarfy tegoż naprzemian.

W pogrzebie Mikołaja Zyblikiewicza wzięła również udział cała Rada powiatowa wielicka *in corpore* z prezesem bar. Henrykiem Konopką na czele. Wieniec niósł Józef Buliński, członek Rady pow., wójt gminy Skotniki i złożył takowy na trumnie na cmentarzu.

Delegacyi przybyłej na pogrzeb ś. p. Zyblikiewicza z pow. Nowo-Sandeckiego przewodniczył p. Władysław Żuk Skarszewski, poseł na Sejm krajowy.

Pominięci nadto zostali w ogólnym spisie delegatów obecnych na pogrzebie Zyblikiewicza: bar. Tadeusz Höroch, prezes Rady powiatowej tarnobrzeskiej, i p. Aleksander Dydyński, wice-prezes Rady pow. limanowskiej.

— **Za duszę ś. p. Mikołaja Zyblikiewicza**, b. marszałka, odprawiono w Korczynie 25go b. m. solenne żałobne nabożeństwo przy udziale szkoły i licznej publiczności. Gmina z Towarzystwem tkackiem oświetliła rzęsiście katafalk w dowód niewygasłej wdzięczności za popieranie przemysłu tkackiego.

W Buczaczu odprawionem zostanie za spokój duszy ś. p. Mikołaja Zyblikiewicza w d. 31 maja żałobne nabożeństwo w cerkwi św. Pokrowy.

— **W Wiedniu** odbyło się we środę w kościele św. Michała, z inicyatywy Koła polskiego, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Zyblikiewicza, które celebrował poseł do Rady państwa X. kanonik Ruczka przed wielkim ołtarzem, a równocześnie odprawiły się dwie ciche msze św. przy bocznych ołtarzach, jedna według obrządku rzymsko-katolickiego, druga według obrządku grecko-katolickiego. Pierwszą odprawił X. Kopyciński, drugą X. Siengalewicz. Na nabożeństwie obecne było całe Koło polskie z prezesem Grocholskim i wice-prezesem Jaworskim, ministrowie Dunajewski, Ziemiałkowski, Prażak, książę Konstanty Czartoryski, jako reprezentant Izby panów, Dr Smolka, hr. Hohenwart, bar. Helfert, Unger, Rieger, Chlumecki, posłowie z lewicy Sturm, Carneri, Tomaszczuk itd. Między gronem dam znajdowały się p. z hr. Załuskich Wysocka, hrabina Neipperg, żona niegdyś komenderującego jenerała we Lwowie itd.

— **W Grand hotelu** żegnała Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia we środę, w wspaniałym salonie Ludwika XV, ustępującego pełnego zasług prezesa swego p. Stanisława Starowiejskiego wspólną ucztą, na której oprócz członków Rady, obecni byli dyrektorowie, zastępcy ich i szefowie biur. Pierwszy toast na cześć p. Starowiejskiego wzniósł nowo obrany prezes hr. Artur Potocki, za co dziękując p. Starowiejski wzniósł toast na cześć hr. Artura Potockiego, jako przyszłego prezesa. Następnie wznosili toasty p. Włodzimierz Gniewosz na cześć dyrektora p. Kieszkowskiego, p. dyr. Kieszkowski na cześć Rady nadzorczej, p. Prek na cześć urzędników, na co odpowiedział p. Czesław Kieszkowski w tychże imieniu, wznosząc toast za zdrowie ustępującego prezesa i podnosząc jego zasługę szczerego i bezinteresownego zajęcia się losem instytucyi. Przemawiali jeszcze p. Mysłowski wznosząc toast za zgodę i jedność, p. Hubaczek za zdrowie członków Rady nadzorczej, p. Mrazek za powodzenie instytucyi, a w końcu wzniósł wiceprezes p. Dembowski staropolskie „Kochajmy się.“ Uczta była ożywioną i w całem znaczeniu świetną, w czem i restauracya nieposlednią odegrała rolę.

— **Emigracya.** Wczoraj przytrzymano na tutejszym dworcu kolei żelaznej kilkunastu Słowaków, pochodzących ze stolicy Zemlin, z północnych Węgrzech, na wychodztwie do Ameryki.

— **Park krakowski.** W sobotę d. 28 bm. koncert muzyki wojskowej pułku 20; w niedzielę i poniedziałek koncerta dwóch muzyk wojskowych pułku 20 i 57. Początek o godz. wpół do 5.

— **Około Sukiennic**, od strony ul. Siennej, rozpoczęto budować szopy drewniane. Mają one służyć za skład narzędzi robotnikom Zakładu gazowego miejskiego, kiedy przeprowadzać będą na Sukiennicach rury gazowe, zamierzono bowiem oświetlić gazem kontury i łuki Sukiennic w czasie pobytu w Krakowie Następcy tronu. Oświetlenie Sukiennic gazem będzie możliwem, do Rynku bowiem obecnie doprowadzoną zostanie druga główna rura gazowa, — idąca z zakładu gazowego Dajworem, ul. Starowiślną, Sienną. Roboty ziemne doszły już do ulicy Siennej, rurę zaś doprowadzono już prawie do połowy ul. Starowiślnej. Roboty postępują szybko, z powodu krótkiego terminu, oddzielającego nas od dnia przybycia do Krakowa Następcy tronu. Jak się dowiadujemy, istnieje także projekt oświetlenia gazem wieży Maryackiej na przyjęcie Arcyksięcia Rudolfa. Zdecydowanem to wszakże jeszcze nie jest wobec wypadku, jaki niedawno zaszedł z wieżą w Wrocławiu.

— **Znawcy** zwrócili naszą uwagę z powodu przygotowań do oświetlenia Sukiennic gazem, iż przygotowania te zaczynają się od oszpecenia wspaniałej kolumnady, okalającej Sukiennice. Dziś założono rury do gazu, ktore w samym środku gmachu haniebnie przecinają piękne arkady i niszczą estetyczne wrażenie widoku na kościół Panny Maryi i całą połać rynku. Znawcy zapytują, czy niema innego sposobu umieszczenia rur gazowych, aby linie architektoniczne nie zostały niemi zniszczone?

— **Z ulicy Zielonej** dochodzą nas głosy prawdziwej rozpaczy od mieszkańców, którzy przy obecnych roztopach do domów formalnie dostać się nie mogą. Stan tej ulicy przypomina już nie miasta pomorskie w wieku XII, ale jedno bagno, trzęsawisko błotne. Chodnik jakikolwiek jest tu potrzebnym, chodnik ułożony choćby z starych płyt i cegieł; niestety, zdaje się, jakoby o tej ulicy zupełnie zapomniano. Takiego dostępu jak tu, niema w całem mieście, niema w najlichszej wiosce, a temu przecież tanim kosztem zaradzić można. Z powodu tych roztopów błotnych i wybojów, w których grzęzną wozy, dostawiające materyał budowlany, dzieją się sceny barbarzyńskie z końmi, które z tych trzęsawisk godzinami całemi wozów wydobyć nie mogą. Woźnice zrozpaczeni mszczą się na biednych zwierzętach, sami zaś faktycznie buty w błocie gubią. Tak dalej przecież być nie powinno w mieście Krakowie!

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły zarządowi Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie, zapomogi w kwocie 200 złr.

— **Julian Ostoja Fink**, o którego śmierci donieśliśmy wczoraj, był praprawnukiem pułkownika artyleryi koronnej pod Wiedniem, synem porucznika kawaleryi narodowej i długoletniego obrońcy kresów. Po wybuchu powstania w roku 1830 poszedł torem swych przodków i porzuciwszy obszerne gospodarstwo w województwie krakowskiem zaciągnął, się do wojska narodowego, gdzie, dosłużywszy się stopnia porucznika, pełnił obowiązki adjutanta batalionu w korpusie jenerała Samuela Różyckiego. Po upadku powstania zamieszkał w Galicyi w dziedzicznej swej wsi Komorniki, i tam w r. 1846, w czasie smutnej pamięci zawieruchy, znalazł się w liczbie ofiar zaciekłości ludowej. Zaledwie wygojony z ciężkich ran, które mu rok 1846 w zysku przyniósł, wziął udział w r. 1848 w formowaniu gwardyi narodowej, której komendantem na cyrkuł bocheński był zamianowany. Następnie brał udział ciągły we wszelkich pracach, mających podniesienie kraju na celu, przeważnie pod względem ekonomicznym, będąc członkiem obydwóch Towarzystw rolniczych, Towarzystwa ogniowego itd.; w uznaniu też zasług jego, Towarzystwo rolnicze lwowskie zamianowało go swoim honorowym członkiem. W ostatnich czasach brał udział w dwóch jubileuszach, jakoto: 50-tej rocznicy powstania i 25-letniego istnienia Towarzystwa ogniowego krakowskiego, którego był jednym z założycieli.

— **Otrzymujemy następne pismo z prośbą o zamieszczenie:** Dla p. Edm. Naganowskiego w Londynie otrzymałem jeszcze kilka dzieł i fotografij, mianowicie nadesłali: Towarzystwo politechniczne we Lwowie wydany własnym nakładem Przewodnik z Krakowa do. Podwołoczysk, Czerniowiec i po Lwowie, z fotodrukami, mapą Galicyi i planem Lwowa (Lwów 1886); Dyrekcya kąpielowa w Iwoniczu wspaniałe album z widokami Iwonicza, fotografowanemi z natury przez L. Majewskiego z Tarnowa, 14 egzempl. krótkiego opisu Iwonicza w języku niemieckim i francuskim, Opis Iwonicza przez Dra J. Dietla w języku niemieckim i francuskim, Iwonicz i jego okolice przez Wł. Bełzę (z 6 widokami), plakat z chromolitografowanemi widokami Iwonicza; Dr Michał Zieleniewski, lekarz kąpielowy w Krynicy, 3 widoki fotografowane Krynicy, wydane przez siebie rozprawy, mianowicie: Pogląd na rozwój Krynicy od 1857 do 1873, Illustrowana pamiątka z Krynicy, Illustrowany opis zakładu zdrojowego w Krynicy, Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowo-kąpielowe, 5 broszur dotyczących Krynicy; J. H. Nowalski, doktorand filozofii w Wiedniu, 2 fotografie i 2 widoki z Tatr.

Wszystkie te opisy i fotografie wysłałem w dniu dzisiejszym wprost pocztą do p. Edm. Naganowskiego w Londynie. *Henryk Müldner.*

Wiadomości policyjne. Aresztowano: Piotra Fudali, ze Struży, za włamanie się przez okno do mieszkania p. Dunikowskiego w Przegorzałach i popełnienie tam kradzieży rzeczy; Inicha Emanuela, terminatora, za krzyki i awantury w ulicy Szpitalnej po wyjściu ze szkoły rzemieślniczej; Rąpałę Katarzynę, z Olszyny, za podejrzenie kradzieży; Zimmermana Mojżesza, poszukiwanego przez Magistrat; Walczyka Józefa, z Brzesk, za awantury uliczne; Piątkiewicza Maryana, za podejrzenie kradzieży; Kurdziel Małgorzatę, za uczestnictwo w kradzieży, popełnione w jatkach dominikańskich; Wojtowicza Stanisława, z Rybny, za legitymowanie się cudzym paszportem. Majerczyka Mikołaja, *false* Zielińskiego, pochodzącego z Rędzin, powiatu Częstochowskiego, złodzieja nader niebezpiecznego, za włamanie się do sklepu na Kazimierzu; Stanisława i Franciszka Śliwińskich, z Piekar, za kradzież pieniędzy i rzeczy.

Ukarano policyjnie: Giovanni Rosellego, Włocha, za dręczenie ptaków, przez zmuszanie ich głodem do ciągnienia kartek z przepowiedniami. Ptaki odebrane od Rosellego na wolność wypuszczono; Franciszka Wiatra z Dębia, Michała Pająka z Sieprawia i Stanisława Miętkę z Krzywaczki, parobków, za dręczenie koni przez przeładowanie i bicie.

Dnia wczorajszego o godzinie 10 w nocy zatliły się śmieci na podworcu realności Nr 32 przy ulicy Grodzkiej, jednak domownicy ogień ugasili.

Ekspres Nr 17, tocząc dnia wczorajszego wózek ręczny przez Mały rynek, najechał nim wskutek nieostrożności na śiedmioletniego syna Katarzyny Adamskiej i uszkodził go lekko na ciele.

Wczoraj popołudniu oblani zostali wodą przechodzący ulicą WW. Świętych, a jak dostrzeżono, wylano tę wodę z okna III piętra realności Nr 11. Taki sam wypadek zaszedł także wieczorem w ulicy Siennej. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 28go: Na dochód Wincentego Rapackiego, art. rząd. teatr. warsz., po raz pierwszy: *Bogusławski i jego scena*, widowisko w 5 obrazach przez W. Rapackiego. Obraz I. p. t. „Walka z obczyzną;“ obraz II. „Świat zakulisowy;“ obraz III. Sprawa przed królem; obraz IV. „Młoda Polska;“ obraz V. „Zwycięstwo.“ Motto: „Krzywdzące głos ojczysty mniemania umorzył — pisał, grał i grających na czas późny stworzył.“

W niedzielę 19go: Na dochód Towarzystwa Dobroczynności: po raz drugi: *Bogusławski i jego scena*, widowisko w 5 obrazach, przez Wincentego Rapackiego.

— Dnia 26go maja pochmurno, chwilami deszcz; term. od 8·4 doszedł do 18·8 C. Barometr opada; o g. 7ej rano d. 27 stan jego był 738·9 millim., term. 12·8 C. Wiatr południ.-zachodni.

— W sobotę d. 28go maja: Wilia do Zesłania Ducha św., ś. Maryi-Magdaleny.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

W Akademii umiejętności odbyło się dnia 10 maja b. r. posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego pod przewodnictwem dyrektora Dra Zolla, na którem prof. Dr Kasparek czytał pracę „O zadaniu filozofii prawa i jej stanowisku w dziedzinie umiejętności prawnych“. Nauki prawne dzielą się na umiejętności specyalne albo według przedmiotu, albo według kierunku pracy umiejętnej. Filozofia prawa musi się zająć prawem w całej jego osnowie, a zatem podział nauk prawnych według przedmiotu nie ma dla niej znaczenia wielkiego, natomiast wielkiej wagi jest zaznaczenie możliwych kierunków pracy naukowej w dziedzinie prawa i państwa. Takich kierunków jest przedewszystkiem trzy: dogmatyczny, rozbierający prawo istniejące; historyczny, badający przeszłość prawną i polityczny, pracujący nad możliwemi reformami w dziedzinie prawnej i państwowej. Te trzy kierunki pracy naukowej są jednakże niewystarczające, powstał więc czwarty, filozoficzny, którego zadanie właśnie bliżej określić należy. Ten kierunek przez trzy blisko wieki był uprawiany pod nazwą prawa natury. Zwolennicy prawa natury sądzili, że istnieje z natury człowieka płynące, rozumem wspólnym poznawane prawo, które jest wieczne, niepozbywalne, wszystkie narody po wszystkie czasy obowiązujące. Za główne więc zadanie naukowe uważano wykrycie i wykazanie tego wiecznego, wszystkich obowiązującego prawa naturalnego. Wszystkie usiłowania w tym celu podjęte okazały się jednak płonnemi, prawa naturalnego nie zdołano wykryć. Oprócz tego okazała się taka sprzeczność między owym wymarzonym światem prawa naturalnego, a prawem rzeczywiście obowiązującem, że żadna prawie zasada, którą uważano za wypływającą z prawa naturalnego, nie była w prawie obowiązującem powszechnie przyjętą. Wszelkie usiłowania pogodzenia prawa natury z prawem pozytywnem okazały się płonnemi i prowadziły albo do negacyi praw wrodzonych, albo do negacyi i przewrotu prawa pozytywnego. Jakkolwiek zasługi historyczne tego kierunku naukowego są wielkie, mimo to pod względem naukowym okazał się on błędnym. Filozofia prawa musiała tedy porzucić ten błędny kierunek i dojść do przekonania, że jej się zająć należy tem samem, co inne nauki prawne, prawem, i szukać prawdy temi samemi drogami i metodami badania; że jej zadanie nie może być inne, jak wogóle filozofii w zakresie umiejętności w ogólności t. j. zestawiać wypadki wszystkich specyalnych umiejętności prawnych w jednę całość. W samej rzeczy wykazują wszystkie powyższe kierunki naukowego badania prawa, że istnieje konieczność ogólniejszej filozoficznej nauki. Dogmatyczne nauki prawne dochodzą każda w swojej dziedzinie do pojęć ogólnych, które nie są najwyższemi pojęciami nauki i wymagają zestawienia w ogólnej nauce prawnej dla wszystkich umiejętności prawnych; historyczne badania specyalne naprowadzają na konieczność zestawienia rezultatów tych badań, aby osiągnąć cel naukowy wszelkich badań historycznych, tj. wykryć prawa rozwoju dla zjawisk życia prawnego i politycznego; wreszcie polityczne nauki. prawne wymagają traktowania spraw z ogólniejszego stanowiska. Filozofia prawa i państwa jest tedy wobec specyalnych nauk prawnych i możliwych naukowych kierunków ich uprawy konieczną. Tej przypada zadanie wykazać związek prawa z wyższemi pojęciami filozoficznemi, mianowicie etycznemi, wykryć istotę prawa i państwa, określić ich cel i funkcye, jakie spełnić mają w życiu, poznać prawa rozwoju tych zjawisk, wskazać na ideał, do którego w rozwoju prawnym i politycznym mamy dążyć, wreszcie wyjaśnić istotę i znaczenie wszystkich ważniejszych instytucyj prawnych i politycznych. Taka nauka, opierająca się nie na wymarzonych utworach fantazyi, lecz na dorobku wszystkich specyalnych umiejętności prawnych, doprowadza nauki prawne do ich kresu, stwarza konieczną jedność w tej dziedzinie wiedzy, sprowadza tutaj ład i harmonię. Jeżeli nauki prawne wzrokiem badawczym w historyi zapuszczają się w przeszłość, docierając do ostatecznych źródeł historycznych prawa, jeżeli w naukach dogmatycznych rozpatrują teraźniejszy rozwój prawa i państwa, dalej w polityce zapuszczają wzrok w przyszłość, filozofia prawa patrzy w niebo, gdzie spoczywają wszelkie źródła sprawiedliwości i prawa i naprowadza na ideał, do którego w naszym rozwoju prawnym i politycznym mamy dążyć.

W ożywionej dyskusyi nad tym przedmiotem wzięli udział pp.: Krzymuski, Smolka, Pawlicki, Zoll i Dargun.

Następnie przedstawił sekretarz wydziału nadesłany przez prof. Nehringa z Wrocławia rejestr do tomu II Helcla *Starodawnych prawa polskiego pomników*. Rejestr ten ułożony przez kilku członków istniejącego dawniej Towarzystwa literacko-słowiańskiego w Wrocławiu, a następnie przejrzany, sprawdzony, uporządkowany i uzupełniony przez p. Filipowicza, studenta w fakultecie filozoficznym uniwersytetu wrocławskiego, z pomocą p. Starczewskiego z tegoż fakultetu, uchwalono odstąpić komisyi prawniczej do użytku, zaś pp. Filipowiczowi i Starczewskiemu oraz prof. Nehringowi wyrazić podziękowanie.

Teatr. Przypominamy, że w sobotę na benefis p. Rapackiego przeznaczyła Dyrekcya teatru sztukę pióra beneficyanta p. t. *Bogusławski i jego scena*, w której występuje cały personal naszego teatru z p. Rapackim na czele.

W niedzielę i w poniedziałek sztuka powyższa powtórzoną będzie. We wtorek zaś ostatni występ gościnny p. Rapackiego w *Panie Kochanku* w najulubieńszej przez artystę roli ks. Radziwiłła, a tem przedstawieniem zakończony będzie tegoroczny sezon teatralny.

Odczyt. Dnia 1 czerwca we środę o godzinie 4 popołudniu w sali Rady miejskiej odbędzie się odczyt p. Wincentego Rapackiego, artysty dramatycznego warszawskiego p. t. „Trzy doby w rozwoju sceny polskiej.“ Czysty dochód przezna-

czony na korzyść Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy prawa Uniw. Jag. — Bilety sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, linia A. B.

Architekt lwowski, p. A. S. Świętkowski, wydał wielce pożyteczną dla ogółu książeczkę pt.: „O budownictwie włościańskiem.“ Jestto sprawozdanie komisyi, która w łonie Towarzystwa politechnicznego we Lwowie zajmuje się budownictwem włościańskiem. Osoby interesujące się sprawą budownictwa włościańskiego, mogą otrzymać bezpłatnie egzemplarz tego sprawozdania w biurze Towarzystwa politechnicznego we Lwowie (ul. Lindego l. 9 II piętro).

Gospodarstwo handel i przemysł.

Zgromadzenie Ogólne Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń.

W dniu dzisiejszym o godz. 11 przed południ. otwartem zostało XXVI zwyczajne Zgromadzenie ogólne Towarzystwa Wzaj. Ubezp. Zagaił je prezes Rady Nadzorczej p. Stanisław Starowieyski następującem przemówieniem:

Szanowne Zgromadzenie!

Zagajając dzisiejsze posiedzenie, mogę podać z przyjemnością do wiadomości szanownego Zgromadzenia, że wszystkie działy tej instytucyi zaznaczają postęp i rozwój.

W dziale ogniowym, pomimo zniżonej taryfy opłat, suma zaliczki nie zmniejsza się, ale powiększa; rok ubiegły niezwykły pod względem klęsk, spowodowanych pożarami, gdzie cały szereg miast i miasteczek stał się pastwą płomieni, nie naraził pomimo to tego działu na dotkliwe straty i można było przyznać stowarzyszonym poważny zwrot zaliczek; także fundusz rezerwowy wzrósł w tym dziale do znacznej wysokości, bo wynosi po zamknięciu tegorocznych rachunków 1,958.000 złr.

W dziale gradowym, gdzie częstokroć jest niedobór — w tym roku pozostałość wynosi przeszło 44,000 złr., która na częściowe umorzenie dawniej zaciągniętych pożyczek z funduszu rezerwowego będzie użytą.

W dziale ubezpieczeń na życie, a mianowicie w dziale *A* kapitałów pośmiertnych zwrot stronom wynosi 15%, a w dziale *B* kapitałów na dożycie ten zwrot wynosi 8%.

Także rozwój Towarzystwa wzajemnego kredytu okazuje się pomyślny i w tym roku dywidenda od udziałów mogła być przyznaną w cyfrze 6 od sta. Rachunki zatem sprawdzone we wszystkich działach wykazują bardzo pomyślne wyniki, co daje nowe świadectwo wzorowej organizacyi tej Instytucyi i pod każdym względem roztropnego i umiejętnego jej kierownictwa, za co poczuwam się do obowiązku złożenia tutaj publicznie wyrazów pełnych uznania szanownej Dyrekcyi, a przedewszystkiem podziękowania szanownemu dyrektorowi referentowi p. Henrykowi Kieszkowskiemu, iż położywszy główne fundamenta do tej poważnej budowy, od początku aż dotąd czuwa z wytrwałą i niezmordowaną pieczołowitością nad rozkwitem tej Instytucyi.

W końcu, gdy ustępuję z zajmowanego przezemnie stanowiska i po raz ostatni mam zaszczyt przemawiać z tego miejsca, pozwalam sobie wyrazić życzenie, aby ta Instytucya wzniesiona poświęceniem i patryotycznem poczuciem zasłużonych obywateli tego kraju, utrzymywała się zawsze na tych wyżynach, na których się obecnie znajduje dla pożytku i chwały naszego narodu — i składam serdeczne podziękowanie za otrzymany przez wybór na zajmowane dotąd stanowisko dowód łaskawego zaufania, który zawsze we wdzięcznej zachowam pamięci.

Odkładajac do jutra dalszy ciąg sprawozdania, dodajemy dziś tylko, że w miejsce ustępującego obecnie, zasłużonego prezesa p. Starowieyskiego, został obrany prezesem Artur hr. Potocki 66 głosami na 68 głosujących.

Wystawa krajowa.

Dyrektor Wystawy krajowej otrzymał od p. Jackowskiego, patrona Kółek rolniczo-włościańskich w Poznańskiem, następujące pismo:

Wielmożny Panie!

Pełen przeświadczenia, że wszystkie dzielnice dawnej Rzeczypospolitej Polski, powinny, mimo działów i granicznych słupów, utrzymywać między sobą moralne czucie wspólności interesów i we wszystkich przedsięwzięciach moralnie się wspierać, podjąłem skwapliwie dane mi szanownem pismem z dnia 16go z. m. upoważnienie do zbierania, na rzecz Wystawy etnograficznej, zabytków z życia i pracy wielkopolskiego naszego ludu. — Poczyniłem też niebawem kroki gwoli zbierania przedmiotów programem Wystawy etnograficznej objętych i dzisiaj mam już pewne rezultaty mych zabiegów. I tak ks. Zdzisław Czartoryski z Sielca przyrzekł mi zająć się zbieraniem i wysyłaniem przedmiotów z Krobskiego powiatu; p. Wincenty Niemojowski z Jedlca obiecał, prócz innych rzeczy, ubiory Skalmierzyczan; p. Antoni Dembiński z Węgierc malownicze ubiory Kujawiaków; p. Rogaliński z Królikowa ubiory Pałuczan, p. Konstanty Sczaniecki z Międzychoda ubiory i inne przedmioty ludowe z Kosciańskiego i Śremskiego; p. Kasprowicz z Poznania ubiory ludowe z okolicy Poznania i Kurnika.

Prócz wymienionych, udałem się do wielu innych jeszcze w rozmaitych okolicach obywateli, od których acz dotąd jeszcze odpowiedzi nie odebrałem, mogę jednakże liczyć na ich starania około przysłużenia się Wystawie. Swą drogą w Kółkach rolniczych programy rozdane zostały, lecz od tych niewiele się spodziewam, cywilizacya bowiem zachodnia wprowadziła już do zagród wiejskich swe narzędzia rolnicze i wszelkie sprzęty domowe. Postaramy się o fotografie typowe. W Towarzystwie Przyjaciół nauk poznańskiem są niektóre zabytki, n. p. cepy okute w żelazo, któremi starościńscy słudzy rozpędzali tłumy w czasie jarmarcznych i odpustowych bójek. Jeśliby szanowny komitet Wystawy zechciał z zabytków Towarzystwa korzystać, to w takim razie radziłbym udać się do prezesa p. Augusta hr. Cieszkowskiego, który mieszka w Poznaniu przy ulicy Młyńskiej Nr 9.

Jakie rezultaty osiągną nasze starania, okaże niedaleka przyszłość.

Rozporządzenia pocztowe.

Z dniem 1 czerwca 1887 r., otwarty zostanie w Kalinowszczyźnie w powiecie Czortkowskim urząd pocztowy na dworcu kolejowym tegoż nazwiska, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przakazów pieniężnych i zaliczkowych, nieprzenoszących kwoty 300 złr., a przytem będzie pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności.

Urząd ten połączony będzie pociągami kolejowemi, kursującemi między Stanisławowem a Husi tynem. Do okręgu doręczeń nowego urzędu należeć będą miejscowości: Kalinowszczyzna, Białobożnica, Biały potok, Chomiakówka, Kossów, Rydoduby i obszary dworskie: Siemiakowce i Byczkowce.

Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadzone zostaną w Krynicy i Szczawnicy eraryalne urzędy pocztowo-telegraficzne, tudzież w zakładach zdrojowych w Żegiestowie, Rymanowie i Wysowy zwyczajne urzędy pocztowe, które funkcyonować będą do końca sezonu kąpielowego.

Równocześnie wchodzą w życie jazdy osobowe między Chabówką a Szczawnicą do poeiągów i od pociągów N. 11 i 12 kolei transwersalnej, jakoteż między Starym Sączem a Szczawnicą do pociągów i od pociągów Nr 513, 516, 556 i 557.

Zdrojowiska Iwonicz i Krynica otrzymają połączenie pocztowe i z wszystkiemi dotyczącemi pociągami kolejowemi. Zwraca się uwagę na okoliczność, że korespondencye do zdrojowiska w Rymanowie adresować należy z odpowiednim dopiskiem: *Zakład zdrojowy Rymanów* — dla rozróżnienia od Rymanowa miasteczka.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

NADESŁANE. (1194)

Słynna fabryka *Oskara Pischingera w Wiedniu* puściła w obieg znów świeżą szczególność *„tort Susi“*, który z powodu swego wybornego smaku z pewnością wkrótce tę samą sławę pozyska, co wyrabiany od dwóch lat *tort Pischingera*, którego dotychczas przeszło ½ miliona na wszystkie strony świata rozesłano. — Główny skład i rozsyłka w Wiedniu Kärnthnerstrasse, 42.

NADESŁANE. (1193-1-10)

Ostatnie wiadomości.

Na konsystorzu kardynalskim dnia 23go maja Ojciec św. Leon XIII kreował i ogłosił kardynałami dyakonami św. Kościoła rzymskiego: msgra Ludwika Palotti, jeneralnego audytora kamery apostolskiej; O. Augusta Bausa z zakonu Oratoryanów. Na tymże konsystorzu otrzymali następujące katedry arcybiskupie: w Petra monsignor Ludwik Ruffo Scilla; kościół metropolitalny w Chieti msgr. Roch Cocchia, z zakonu Kapucynów, internuncyusz apostolski w Brazylii: katedrę arcybiskupią w Gerapolis msgr. Concetto Focaccetti; kościół metropolitalny w Rawennie msgr. Sebastyan Galeati; kościół metropolitalny w Otrante msgr. Bruno Bresci, Kapucyn; katedrę arcybiskupią w Nicei (Mała Azya, *in part. inf.*) msgr. Ludwik Galimberti, prałat domowy Jego Świątobliwości, protonotaryusz apostolski, kanonik bazyliki watykańskiej, sekretarz kongregacyi spraw nadzwyczajnych, Dr teologii i praw, nuncyusz apostolski w Wiedniu; katedry w Ampurio i Tempio msgr. Paweł Pinna; w Ascoli i Cerignola msgr. Dominik Cocchia, Kapucyn; katedrę we Forti msgr. Dominik Svampa, dyrektor kolegium propagandy, profesor seminaryum rzymskiego, konsultor kongregacyi soborów; kościół katedralny w Aquapendente msgr. Gislen Veneri; katedrę w Antequera w Meksyku msgr. Grzegórz Gillon de Lancashire; katedrę w Camayagua (Ameryka środkowa) msgr. Emanuel Veux z Guatemali.

Jak donoszą do *Polit. Corr.* z Zofii, wywołała tam wiadomość o wysłaniu ostatniej noty tureckiej do mocarstw bardzo przyjemne wrażenie. — Nie łudzą się tam wprawdzie w kołach kompetentnych nadzieją, aby nota ta odniosła bezpośrednio co do wyboru księcia skutek praktyczny, sądzą jednak, że krok ten Porty wzmocni obecny rząd bułgarski tak na wewnątrz, jak na zewnątrz.

To samo *communiqué Pol. Corr.* zaprzecza dalej wieści o postanowieniu rejencyi urządzenia stałych półurzędowych reprezentacyj bułgarskich w Berlinie, w Wiedniu, Paryżu i Londynie. Rejencya nosi się wprawdzie oddawna z tą myślą, nie powzięła jednak dotąd w tej mierze żadnej stanowczej decyzyi.

Telegramy własne „Czasu“.

Berlin 27 maja. Narośl, na którą cierpi niemiecki następca tronu, nie jest groźną, ale uporczywą i może być tylko w kilkodniowych pauzach kawałkami odcinaną.

Bruksela 27 maja. Aresztowano tu dwóch anarchistów francuskich. Cockeril potroił płacę palaczy, aby wysokie piece nie wygasły. Ogólny komitet robotników przesłał rządowi znane postulata. Jeżli do poniedziałku nie nadejdzie odpowiedź, zaczną się środki gwałtowne. W całej Belgii wydano zakaz sprzedaży broni. Odkryto tu spiski, mające na celu podpalania i zamachy dynamitowe. Burżoazya organizuje się dla własnej obrony.

Paryż 27 maja. Cała ludność tylko pożarem zajęta. Klęskę różnie oceniają. Na galeryach dużo osób zginęło. Policya i tłumy publiczności zalegają miejsce pożaru. Za każdem odkryciem nowych zwłok powtarzają się straszliwe sceny. Na schodach, wiodących do galeryi, znaleziono stos 18 zwłok, a w liczbie tej zwłoki jednego mężczyzny i 17 dziewcząt z pensyonatu. W jednej loży znaleziono 8 zgniecionych osób. Wszystkie drzwi w tym teatrze otwierały się na wewnątrz, więc skutkiem natłoku pozostały zamknięte. Liczba ofiar wynosić będzie razem przeszło 200 osób. Teatr w Palais Royal, teatr „Folie“ i „Ambigu“ będą zamknięte. Prawie wszystkie teatra tutejsze są niemożliwe. Odgrzebywanie zwłok zostało wstrzymane, gdyż mury grożą runięciem.

Madryt 27 maja. Schwycono w jednym domu kufer, w którym było 25 bomb dynamitowych z lontami; mieszkańców uwięziono.

Londyn 27go maja. Konwencya względem Egiptu zawarta z Turcyą składa się z 7 artykułów; pierwszy i drugi mówi o poprzednich firmanach, odnoszących się do Egiptu; trzeci uznaje neutralność kanału sueskiego podczas pokoju i wojny; czwarty obowiązuje do ewakuacyi po trzech latach „jeżeli to się da uskutecznić bez obawy o pokój i bezpieczeństwo Egiptu,“ wszelako Anglia na dalsze dwa lata zastrzega sobie prawo kontroli rozporządzeń wojskowych i dostarczania swoich oficerów; piąty określa, że mocarstwa mają być zaproszone do gwarantowania nietykalności Egiptu po ewakuacyi, lecz w razie rozruchów, lub obcej interwencyi angielskie lub tureckie wojska, wspólnie lub zosobna, będą miały prawo wkroczyć; szósty modyfikuje kapitulacye konsularne, postanawia o kwarantannie i prasie; siódmy mówi o terminie ratyfikacyi. Konwencya uznaje prawa sułtana i reguluje finanse, a zawiera 9 dokumentów, protokół i adneksa.

Londyn 27 maja. Ksiądz katolicki, przybyły z Omdurman do Kairu, stwierdza, że Abdulah zbiera rozbitki z pod Wady Halfa i pod karą śmierci zaciąga do wojsk Mahdiego, który gotuje się do nowego ataku. Pokolenie Bisharin, posłuszne Anglikom, spaliło osadę o 300 domach Arabów, którzy brali udział w zabójstwie pułkownika Stewarta.

Londyn 27 maja. Rząd rozważa ewentualność zajęcia Kandaharu, którego opuszczenie w r. 1880 uznanem jest jako błąd. Jeżeli powstanie dalej zwycięzko szerzyć się będzie, kwestya zajęcia Kandaharu stanie się aktualną. Bez posiadania tej pozycyi tron emira nie będzie nigdy pewnym zarówno przed powstańcami, jak i przed zabiegami Rosyi. W razie zaś gdyby Ejub chan został emirem i wassalem Rosyi, zapewne Anglia będzie zmuszoną Kandahar zająć jako warunek uznania nowego stanu rzeczy i zapobieżenia przyszłym rozruchom.

Odessa 27 maja. (=) Królowa serbska Natalia przed swym odjazdem podziękowała ustnie i pisemnie wojskowemu szefowi okręgu Odeskiego, jenerał-adjutantowi Roopowi, za zgotowane jej nader uprzejme przyjęcie. Znajdujący się w świcie serbskiej monarchini reprezentant petersburskiego dworu pułkownik Sava Gruic pozostaje przez cały ciąg pobytu królowej w Krymie w jej otoczeniu.

Bukareszt 27 maja. (=) Krążą tu pogłoski, iż w najbliższym czasie nastąpi ponowne wzmocnienie już i tak ponad zwyczajny stan pomnożonych rosyjskich garnizonów w Bessarabii.

Belgrad 27 maja. (=) Na ostatnią w bieżącym peryodzie prawodawczym sesyę zbierze się skupczyna z początkiem sierpnia w Niszu. Jest rzeczą prawdopodobną, iż prezes ministrów Garaszanin zaleconą mu dla poratowania zdrowia podróż za granicę podejmie dopiero po zamknięciu sesyi.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 27 maja. — Z Izby deputowanych. Rząd odpowiada na kilka interpelacyj. Minister handlu w odpowiedzi na interpelacyę Wojnowicza w sprawie przedłożenia projektu do ustaw celem podniesienia marynarki handlowej, oświadcza, że pierwej trzeba zaczekać na rezultat ankiety w Rjece.

W odpowiedzi na interpelacye Reichnera w sprawie reformy handlu domokrążnego oświadcza minister handlu, że konieczne są rokowania z Węgrami w tej sprawie. Ponieważ do ułożenia odnośnego projektu do ustawy należy zasięgnąć opinii Izb handlowych i władz politycznych, przeto ustawa ta nie mogła być przedłożoną w tej sesyi.

Następnie przyjęto preliminarz państwowy i ustawę finansową w trzeciem czytaniu.

W dyskusyi nad ustawą o uregulowaniu instytucyi kolei lokalnych udziela minister handlu wśród oklasków Izby wyjaśnienia do odnośnych stosunków i dotychczasowych przepisów, tyczących się kolei lokalnych.

Peszt 27 maja. Dziennik urzędowy ogłasza, że nowo wybrać się mający Sejm zwołany będzie na dzień 26 września.

Berlin 27go maja. *Reichsanzeiger* donosi, że zdaniem specyalisty angielskiego Mackenziego, który następcę tronu kilkakrotnie badał, stan zdrowia następcy tronu nie jest tak niepokojącym i jest nadzieja, iż choroba przy odpowiedniej kuracyi może być w niezbyt długim czasie usuniętą.

Berlin 27 maja. *Nordd. Allg. Ztg* upatruje w oświadczeniach Tiszy stwierdzenie tego, że nie na Niemczech, ale na Gorczakowie ciąży odpowiedzialność za okupacyę Bośnii przez Austryę. Dziennik ten przeczy, jakoby chciał podejrzywać politykę austryacką i uważa tylko za doniosły ów fakt, że austryacko-rosyjskie układy w Reichstadzie przyszły do skutku bez poprzedniej wiadomości Niemiec.

Bruksella 27 maja. W dystrykcie kopalnianym w Seraing daje się spostrzedz znaczne osłabnięcie strejku. W Lalouvière dokonali znów robotnicy kopalniani dwóch zamachów dynamitowych na mieszkania. Szkoda nie jest jednak znaczną.

Paryż 27go maja. Izba uchwaliła 200,000 fr. na ofiary pożaru opery komicznej, poczem odroczoną została do soboty.

Liczba ofiar pożaru wynosi — jak urzędownie stwierdzono — 56 osób, ale ciągle jeszcze wydobywają zwłoki i to przeważnie dam i młodych dziewcząt w zupełnej toalecie i z naramiennikami. Wielu zmarłych tak jest zmienionych, iż tylko po stroju można ich rozpoznać.

Paryż 27 maja. Przerwane wczoraj wieczór poszukiwanie gruzów opery komicznej zostało dziś rano znów rozpoczęte i będzie trwało nawet w nocy przy elektrycznem oświetleniu. W bufecie teatralnym znaleziono około 20 osób uduszonych. — Pompierzy spostrzegli inne jeszcze zwłoki, do których nie mogli się jednak dotąd dostać. *Voltaire* przypuszcza, że pod gruzami jest około 150 osób nieżywych.

Paryż 27 maja. Freycinet oświadczył wczoraj wieczór Grevemu, że wskutek wczorajszej konferencyi w pałacu elizejskim i informacyj, zasiąganych przez cały dzień, uważa za rzecz niemożliwą podjąć się misyi utworzenia nowego gabinetu.

Ajencya Havasa, prostując doniesienia dzienników, pisze: „Gdyby Freycinet przyjął był ofiarowaną mu misyę, utworzyłby był gabinet z daleko idącą pojednawczością i odwołałby się był do współdziałania wszystkich frakcyj większości republikańskiej.“

Prezydenci trzech republikańskich grup senatu zażądali od Grevego, aby minister wojny w przyszłym gabinecie był zmieniony.

Paryż 27 maja. Deves, powołany przez Grevego, udał się przed południem do pałacu elyzejskiego. Rouvier uda się tam również. Krążą pogłoski, jakoby Rouvierowi poruczoną została misya utworzenia nowego gabinetu.

Zofia 27 maja. Ajencya Havasa donosi: Dzienniki bułgarskie wyrażają jednomyślnie zadowolenie z powodu ostatniego okólnika tureckiego i upatrują w osłabieniu się rosyjskiego, a we wzroście angielskiego wpływu pewność rychłego zakończenia się przesilenia bułgarskiego.

Kursa. Wiedeń 27 maja. 2 godz. 30 min. popoł. — Renta austr. papierowa opod. 81·20. — Renta austr. srebrna opod. 82·45. — Renta 4% złota austr. 112·40. — 5% Renta austr. papier. nieopodat. 96·95. — Akcye Banku Austr. Węg. 884·—.— Akcye kredytowe 281·40 — Londyn 127·05. — Napoleony 10·09—. — Dukaty 5·97. Marki 62·37½. — 5% Renta węg. papier. 87·85. 4% Renta węg. złota 102·15.— Losy prem. węg. 120·—. — Obligacye indemn. galicyjskie 104·50. 4½% Obligacye Poż. Kraj. galicyjskie 96·—. — 6% Listy zast. gal. Zakł. Kred. Ziemsk. 36-let. 100·—.— 4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 96·—. — Akcye Länderbanku 230·50. — Akcye kolei Karola Ludwika 206·25. — Akcye kolei lwowsko-czerniow. 223·—. — Akcye kolei południowej 75·—. — Ruble 114·—. — Srebro —.

Usposobienie giełdy: spokojne.

Berlin 27-go maja. — Banknoty austryackie 160·30. — Krótki Wiedeń 160·25. — Banknoty ros. 183·10. — 5% Listy zast. Polskie 57·20. — 4% Listy Likw. Polskie 52·80. — Akcye kolei Karola Ludwika 81·50.— Akcye austr. kredytowe 451·50.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Pociągi na kolejach żelaznych.

Przychodzą do Krakowa:

ze Lwowa: osobowy mieszany pospiesz.
Lwów odjazd 4·10 rano 4·50 pop. 10·44 w nocy
Kraków przyj. 2·33 pop. 5·07 rano 6·48 rano

Ze Lwowa lokalny:
Lwów odjazd 7·40 rano — Kraków przyjazd 8·20 wieczór.

Z Wieliczki: { Wieliczka odjazd 6·55 wiecz. / Kraków przyjazd 7·35 wiecz. }

Z Wiednia osobowy pospiesz. kuryer. osobowy
Wiedeń odjazd 8·20 rano 11·45 rano 9·30 w nocy 2·35 pop (tylko do Przerowa).
Kraków przyjazd 9·50 wiecz. 8·48 wie. 7·25 rano. 7·01 rano (tylko z Oświecima).

Z Wiedni osobowy osobowy
Wiedeń odjazd 7·30 wiecz. 6 rano (tylko z Lundenburga).
Kraków przyjazd 9·46 rano 4·57 popoł.

Z Prus: o godz. 4·57 popoł. osob.; o godz. 8·48 wieczór pospieszny i o godz. 7·01 rano osobowy.

Z Warszawy: o godz. 9·46 rano osobowy; o godzinie 4·57 popoł. osobowy i o godz. 8·48 wiecz. pospiesz.

Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej oblczone podług zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarza Ferdynanda według zegaru pragskiego (o 22 min. później od krakowskiego).

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 27 maja.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	114 —	115 —
Marki niemieckie	62 20	62 75
Dukat ważny	5 94	6 05
20-to frankówka ważna	10 05	10 14
Imperyał ważny	10 38	10 47
Rubel srebrny obrączkowy	1 45	1 55
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	81 —	81 75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	104 25	105 25
4½% galicyj. pożyczka krajowa	100 —	101 75
6%	95 25	96 50
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	99 75	100 50
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	93 —	94 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	95 70	96 50
4% „ „ „ Tow. kred. z. we Lw. nieokr.	95 25	96 25
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	92 25	93 25
4½% „ „ „ „ „ „	98 75	99 50
5% „ „ „ „ „ „	101 —	101 75
5% „ „ „ Banku hipot. we Lwow. prem.	102 —	102 75
5% „ „ „ „ „ niepr.	99 70	100 65
5½% „ „ Żak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	99 —	100 —
6% „ „ „ „ „ 36 let.	98 50	99 50
5% „ „ „ „ „ 18 let.	98 50	99 50
7% „ dłużne „ „ „ 20 let.	101 —	102 —
6% „ „ „ włośc. we Lwowie	48 50	51 —
5% „ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869	43 —	44 —
Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	100 75	102 —
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po 210 złr.	205 —	206 50
„ Lwowsko-Czerniow. „ 200 „	222 —	223 50
„ gal. Banku Hipot. we Lwowie „ 200 „	284 —	288 —

	płacą	żądają
Akcye Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie . po 200 złr.	— —	— —
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	16 75	17 75
„ „ Stanisławowa	29 50	31 25
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	14 —	14 75
„ „ węgier. „ „	9 —	9 50
Wiedeń 26 maja. *Obligi długu państwa.*		
4 1/5% Renta papierowa	81 20	81 40
4 1/5% „ srebrna	82 45	82 65
4% „ złota	112 40	112 60
5% „ papier. nieop.	96 90	97 10
3 8/10% Losy z roku 1854 po 250 m.k.	128 —	128 75
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	135 70	136 20
4% „ „ 1860 „ 100 „	136 75	137 25
„ „ 1864 „ 100 „	165 50	166 —
„ „ 1864 „ 50 „	165 50	166 —
5% Oblig. poż. kolei węgierskiej	151 50	152 —
4½% „ „ „ (za Ostbahn)	115 —	116 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . . . 10% podat.	109 —	— —
Bukowińskie „ „	104 25	105 —
Galicyjskie „ „	104 50	105 —
Morawskie „ „	107 25	— —
Niższo-austryackie „ „	109 —	110 —
Wyższo-austryackie „ „	105 —	— —
Salzburskie „ „	105 20	— —
Styryjskie „ „	105 50	106 50
Siedmiogrodzkie . . . 7% „	104 50	105 —
Węgierskie „ „	104 50	105 —
Węgier. z klauz. 1867 „ „	104 50	105 —
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	103 —	103 25
Boden-Credit austryackie . . 80 „	241 50	242 50
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	281 70	281 90
„ Bank węgierski . . . 200 „	285 —	285 50

	płacą	żądają
Depositen-Bank . . . . . 200 złr.	175 —	177 —
Escompt-Gesell. niż. austr. . 500 „	542 —	548 —
Gal. Banku dla Han. i Prz. . 200 „	— —	— —
Austro-węg. Bank. (Nat.-Bn.) 600 „	885 —	885 —
Unionbank . . . . . 200 „	206 75	207 —
Verkehrsbank ogólny . . 140 „	150 —	150 75
Wied. Bankverein . . . 100 „	90 25	90 75
Akcye kolei.		
Albrechta . . . . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . . . 200 „ 5%	181 50	182 50
Donau-Dampfsch.-Gesell. 525 złr. 5%	359 —	361 —
Ferdynanda Nordbahn 1050 „ „	2520	2525
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	205 50	206 —
Koszycko-Oderberg . . 200 „ 4%	145 50	146 —
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ 5%	222 25	222 75
Nordwest austr. . . . 200 „ „	159 50	160 —
„ Lit. B. . 200 „ „	161 —	162 50
Rudolfa . . . . . 200 „ „	185 75	186 25
Siedmiogrodzk. I . . . 200 „ „	179 —	179 50
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	224 60	225 —
Südbahn (Lombardy) . . 200 „ „	75 52	75 50
Theissbahn (Cisańska) . 200 „ „	251 —	252 —
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	168 —	169 —
„ Nord-Ost . . . . 200 „ „	165 25	165 75
„ Westb. . . . . 200 „ „	165 75	166 25
Listy zastawne.		
4% Boden-Credit Allg. złotem pła.	126 —	127 —
4½% „ „ „ papier. . 50 lat	100 80	101 20
3% Prem. Boden-Credit allg.	101 —	101 50
6% Zakł. kred. krakowsk. . 18 lat	99 —	100 —
7% Listy dłużne . . . 20 „	100 50	101 50
6% Zakł. kredyt. krakow. . 36 „	99 —	99 25
4% Gal. Tow. Kred. ziemsk. nieokr.	95 50	96 —
5% „ „ „ „	101 —	101 25
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	101 —	101 25
4% „ „ „ „ nowe 41 lat	92 50	93 50
4½% „ „ „ „ 52 lat	99 —	99 75
4½% Gal. Banku krajow. . 51½ lat	96 —	97 —
5% „ „ Hipot. „ prem.	102 —	102 50
5% „ „ „ „ 40 lat	99 40	99 75
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	100 70	101 10
5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt	101 75	102 75

	płacą	żądają
5% Węg. Insty. Boden-Credit	102 —	— —
4% „ Banku Hip. prem.	104 50	105 —
Priorytety kolei.		
Albrechta . . . . . 300 złr. 5%	100 25	100 75
Alföld-Fiume . . . . 200 „ „	100 60	101 20
„ „ Em. 1874 200 „ „	100 —	— —
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	108 75	109 50
Ferdyn.-Nordb. 1887 srebr. . 4%	101 20	101 80
„ Mor.-Szląs. lin. 1871/72 5%	114 75	— —
Gal.-Karola Lud. 1881 . 300 „ 4½%	101 25	101 75
„ Jarosław 300 „ „	101 25	— —
Koszycko-Oderb. 1879 . 200 „ 5%	101 75	— —
Lwow.-Czerniow. opodat. 300 „ 4%	82 —	82 50
„ nieop. „ „	89 25	89 75
Nordwestb. austr. . . 200 „ 5%	106 70	107 30
„ „ Lit. B 200 „ „	104 70	105 —
„ „ E. 1874 200 m. „		
Rudolfa Salzkammergut. 200 „ 4%	124 60	125 —
„ z 1884 . . . 100 złr. „	91 60	92 —
Siedmiogrodzkie I . . 200 „ 5%	99 40	99 90
Staatseisenbahn . . . 500 fr. 3%	198 —	198 75
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	146 75	147 75
„ złot. 200 złr. 5%	127 —	129 —
Theissbahn-Gesell. . . 1000 „	102 75	103 25
Węg. gal. Łupkow. . . 200 „	100 —	100 40
„ „ II Em. . 200 „	98 50	98 90
„ Nordost . . . . 300 „	99 25	99 75
„ „ złotem . . 200 „	127 —	129 —
„ Westbahn . . . 200 „	100 30	100 70
„ „ Em. 1874 200 „	100 25	100 60
Losy.		
5% Donau-Regul. z r. 1870 złr. 100	116 75	117 25
Premiowe Wiedeńskie . . 100	126 75	127 25
„ Węgierskie . . 100	120 —	120 50
„ Tureckie . . . fr. 400	16 20	16 40
Budowy bazyliki Buda-Peszt złr. 5	7 90	8 —
Kredytowe 100	176 —	176 50
Clary 42	45 —	— —
3 8/10% Donau-Dampfsch. . 105	113 75	114 25
Insbruku 20	20 —	20 75
Keglewicha 10½	23 —	25 —
Krakowskie 20	17 —	17 50

	płacą	żądają
Ofner (miasta Budy) . . złr. 40	48 25	49 25
Palffy . . . . . . „ 42	44 —	45 —
Czerwonego Krzyża austr. „ 10	14 35	14 65
„ „ węgier. „ 5	9 20	9 50
Rudolfa . . . . . . „ 10	18 —	19 —
Salma . . . . . . „ 42	57 50	58 25
Salzburskie . . . . „ 20	23 —	24 —
St. Genois . . . . „ 42	56 25	56 75
Stanisławowskie . . . „ 20	30 —	30 50
4½% Tryesteńskie . . . „ 105	137 —	137 75
4% „ . . . „ 50	68 —	69 —
Waldsteina . . . . . „ 21	35 75	36 25
Windischgrätza . . . „ 21	43 75	44 25
Waluty.		
Dukaty ważne	5 98	6 —
20-frankówki	10 09	10 10
Imperyały rosyjskie	10 40	10 42
Funty szterl. angielskie	12 67	12 72
Liry tureckie złote	11 40	11 42
Marki niemieckie za 100 marek	62 37	62 45
Rubel papierowy za 100 rubli	114 75	115 25
Lwów 25 maja.		
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	284 —	290 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem	100 70	101 70
4% „ „ „ „ „	95 50	96 50
5% „ „ „ „ 37-letnie	100 70	101 70
4½% Bank. kraj. gal. . 51-letnie	96 —	97 —
5% Obligi kom. Banku kraj. galic.	100 —	101 —
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	104 50	105 50
4½% „ pożyczki krajowej	94 50	96 50
Warszawa 26 maja.	rub. kop.	rub. kop.
5% Listy zastawne I ser.	— —	— —
„ „ V „	— —	100 35
4% Listy likwidacyjne	— —	93 50
5% „ warszawskie I ser.	— —	100 —
„ „ „ III	— —	98 50
„ „ „ IV	— —	98 50
„ Losy prem. rosyj. 100 rsr. 1864 r.	— —	101 —
„ „ „ „ „ 1866 r.	— —	— —

[1293]

JULIAN Ostoja FINK

właściciel dóbr ziemskich w powiecie wielickim, były oficer wojsk polskich z roku 1831, b. komendant gwardyi narod. cyrkułu bocheńskiego, członek wielu Towarzystw,
przeżywszy lat 82, zasnął w Panu dnia 26 maja 1887 r.
Pochowanie zwłok nastąpi w sobotę dnia 28 b. m. o godz. 4 po południu w parafii Raciechowice, na który to obrzęd pogrążone w żalu dzieci i wnuki zapraszają.
Komorniki, dnia 27go maja 1887 roku.

Realność
pani Modrzejewskiej

pod L. 11 przy ulicy Krowoderskiej, nad Rudawą (3 morgi ogrodu, dwór z łazienką, kuchnia z pralnią i wodociągami, wozownia, stajnia, cieplarnia i portyerówka, razem 47 ubikacyj), jest do wynajęcia lub sprzedania u adwokata **Dra Władysława Markiewicza** w Krakowie ulica Grodzka Nr. 15.
(1306-1-3)

Hotel

przy stacyi **Iwonicz,** zaopatrzony jest w restauracyę, pokoje gościnne i remizę. Goście jadący do zakładu o każdej porze zastaną powozy i wózki. Telegramy: **Stacya kolejowa Iwonicz, hotel.** (1284-3-6)

Pierwsza mléczarnia
przy ulicy Brackiej pod Nr. 5,

uznana i polecona przez Towarzystwo lekarskie, a zostająca pod kontrolą Komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa i Fizyka miejskiego,

otrzymuje z dóbr Grodkowice, p. Niepołomice, codziennie nabiał o godzinie 6 rano w celu częściowej sprzedaży po cenach następujących: litr śmietanki słodkiej 25 ct., litr mléka niezbieranego 7 ct., litr mléka zbieranego 4 ct., litr mléka kwaśnego kłóconego dla chorych 8 ct.

Dla domów prywatnych ogłasza się abonament, o którego bliższych warunkach udziela wiadomości **handel p. T. Góreckiego w Rynku głównym w Krakowie.** (1152-71-)
Zgłoszenia na stałą dostawę nabiału dla zakładów publicznych, restauracyj, kawiarń itd., adresuje się wprost do Zarządu dóbr Grodkowice.

I. konces. Zakład krowiankowy
pod dozorem władz sanitarnych
L. J. Kubickiego

weterynarza miejskiego i docenta weteryn., poleca zawsze świeżą i pewną **krowiankę** zbieraną dwa razy w tygodniu.
Cena fioli na 8—10 pustułek złr. 1.
Lwów, ul. Batorego 7 (dawniej Halicka).
Skład we LWOWIE w aptekach pp. *Piepesa* i *Mikolascha,* [996 11-]
w KRAKOWIE w apt. pp. *Redyka, Siedleckiego, Wiszniewskiego* i *Trauczyńskiego.*

ZAKŁAD WODOLECZNICZY
Bystra pod Bielskiem
(Szlązk austr.)
stacya kolei Bielsko-Żywieckiej,
otwarty z dniem 15 maja.
Leczenie wszystkiemi środkami wodoleczniczemi, mięsieniem i elektrycznością.
Lekarz zakładowy [995 14-18]
Dr. Henryk Halski.

VICHY
ZAKŁAD KĄPIELOWY
(Francya, departament de l'Allier)
WŁASNOŚC RZĄDOWA FRANCUSKA
Administracya: w Paryżu, 8, Boulevard Montmartre.
Pora kąpielowa
W Zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniej urządzonych w Europie kąpiele i natryskiwania wszelkie dla uleczenia chorób żołądka, wątroby, pęcherza, zwiru cukrzycy (diabetis), dna, kamienia itd.
Codzień od 15 maja do 15 września teatr i koncerta w Casino. Muzyka w parku, czytelnia, salon dla dam, salony do gier, konwersacyi, do gry w bilard. (779-5-8)
Koleje żelazne prowadzą do Vichy.

Ważne dla cierpiących na rupturę!



najnowszej konstrukcyi, do noszenia we dnie i nocy, tudzież wszelkiego rodzaju **opasek na brzuch, bandaży, suspenzoryj, żylakowychpończoch** i wszelkich **chirurgicz. towarów gumow.**—
jednostronne od zł. 2·50—4·50
dwustronne od zł. 4·50—8·50
Różne **towary i wyroby gumowe** od 1 złr. do 5 złr. (1160-4-12)
O. Neupert's Nachfolger
w Wiedniu, I., Graben 29,
im Innern des Trattnerhofes.
Rozsyłka punktualnie i dyskretnie za zaliczką.

STYRYJSKIEJ
świeżej krowianki
również **wiedeńskiej** z zakładu Maurycego Haya
także **Józefa Freysingera w Lisku**
dostać można
w aptece „pod Gwiazdą“
Konstantego Wiszniewskiego
w Krakowie przy ulicy Floryańskiej.
(978 7-)

SKŁAD
NASION i HERBATY

w Krakowie przy ul. Sławkowskiej L. 10, naprzeciw Grand-Hôtel,
ma na składzie i poleca nasiona:
Buraków i Marchwi pastewnej, Lucernę i Koniczynę białą i czerwoną wolne od Kanianki, Trawę, Kukurydzę, Koński ząb oraz Nasiona leśne, warzywne i kwiatowe.

Maść do szczepienia drzew owocowych w puszkach po 50 cnt. i 1 złr.
Łyczko do wiązania (Rafia-Bast) pół kilograma 90 cnt.

Herbatę chińską w wyborowych gatunkach po złr. 2·30, złr. 2·80, złr. 3·30, złr. 3·80, złr. 4·30, **Pecco** (kwiatowy) 5 złr., **Okruchy** z najlepszych gatunków herbaty po złr. 1 ct. 70 i 2 złr. za pół kilo.

Wina oryginalne francuskie pp. Schröder et de Constans, S. Thadée w Bordeaux, na składzie komisowym: **Czerwone:** Médoc po złr. 1·25, St. Estéphe i Château St. Pierre po złr. 1·50, Château Pontet-Canet po 2 złr., Château Margaux po złr. 3·60, Château Larose po złr. 3·70. **Białe:** Chablis Moutonne po złr. 1·50. **Koniak** (Cognac) stary po złr. 4·25 za butelkę.
Przy zamówieniu 10 butelek z jednego gatunku ustępuje się 10%.

Wódki z fabryki księcia Montléart w Izdebniku t. z. Likiery zdrowia, rektyfikowane nalewki: **Jarzębiak, Jarzębinka, Koniferynka** butelka po 85 ct.

Utrzymuje na składzie słynną **„Aachener Thermen-Salbe“,** maść przeciw martwym kościom i stwardniałym gruczołom u koni. Słoik po 4 złr. (1281-4-6)
Cennik na żądanie opłatnie.

Zaziębienie
słabość żołądka (niestrawność, odbijanie, nudność) łagodzi i usuwa C. Stephana Wino Cocowe.
Oryginalne flaszki (z marką ochronną) po 75 ct. i 1 złr. 50 ct.

Do nabycia w **Krakowie** u **E. Radlera** apt., **E. Stockmara** apt., **K. Wiszniewskiego** apt. (197-10 15)

Główna wygrana 500,000 marek.	Doniesienie szczęścia.	Za wygrane poręcza państwo.

Pierwsze ciągnienie dnia 16go czerwca.
Zaproszenie do współudziału
w szansach wygrania
wielkiej przez państwo hamburskie poręczonej loteryi pieniężnej, w której
7 milionów 222.000 m.
z pewnością wygrane być muszą
Wygrane tej korzystnej loteryi pieniężnej, która wedle rozkładu zawiera tylko 97,000 losów, są następujące:
największa wygrana jest w danym razie ***500,000*** marek

premia	. . . . .	300.000 marek
1	wygrana po . .	200.000 „
2	„ „ . .	100.000 „
1	„ „ . .	80.000 „
1	„ „ . .	75.000 „
2	„ „ . .	70.000 „
1	„ „ . .	60.000 „
2	„ „ . .	50.000 „
1	„ „ . .	30.000 „
5	„ „ . .	20.000 „
26	wygran. po . .	10.000 „
56	„ „ . .	5.000 „
106	„ „ . .	3.000 „
256	„ „ . .	2.000 „
512	„ „ . .	1.000 „
791	„ „ . .	500 „
147	wygr. po **300, 200, 150** marek	
30950	wygranych po **145** marek	
7990	wygranych po **124, 100, 94** m	
7850	wygranych po **67, 40, 20** mar.,	

w ogóle **48.700** wygranych, które w kilku miesiącach, w **7** oddziałach, z **pewnością** wyciągnięte będą.

Główna wygrana 1 klasy wynosi **50.000** marek, wzrasta 2 kl. na **60.000** m., w 3 kl. na **70.000** m., w 4 na **75.000** m., w 5 kl. na **80.000** m., w 6 na **100.000** m., w 7 kl. na **200.000** i z **premią 300.000** mar., w danym razie na **500.000** marek.
Do pierwszego **ciągnienia wygranych** urzędowo ustanowionego
16 czerwca b. r. kosztuje
cały los oryginalny tylko 3 złr. 60 c. czyli 6 marek,
pół losu oryginalnego tylko złr. 1·80, czyli 3 marki,
ćwierć losu oryginalnego tylko 90 ct. czyli 1½ marki.
Rozsyłka tych przez państwo poręczonych oryginalnych losów (nie zakazanych promes) z dołączeniem oryginalnego rozkładu gry, odbywa się za opłatnym odbiorem kwoty lub za zaliczką pocztową, nawet w najdalsze strony.
Każdy uczestnik gry otrzyma odemnie po uskutecznionem ciągnieniu bez wezwania natychmiast urzędowy wykaz ciagnienia.
Rozkład gry z herbem urzędowym, z uwidocznieniem wkładek i podziałem wygranych na 7 klas, rozsyłam naprzód darmo.
Wypłatę i rozsyłkę wygr. pieniędzy uskuteczniam bezpośrednio punktualnie i pod najściślejszą dyskrecyą.
☛ Każde zamówienie najlepiej przekazem pocztowym lub w liście za rewersem.
☛ Upraszam zatem z powodu bliskiego ciągnienia zgłosić się najpóźniej do
16 czerwca b. r.
z zaufaniem do mnie. (1279-2-6)
SAMUEL HECKSCHER SENR.,
bankier i właściciel kantoru zmiany w **HAMBURGU.**

Zakład zdrojowo-kąpielowy
Rymanów
otwarty od 1go czerwca.

Sezon od tego roku dzielić się będzie na trzy okresy: pierwszy i ostatni jest o trzecią część tańszy od środkowego, a to li tylko co do mieszkania.
I. okres od 1go czerwca do 1go lipca,
II. „ „ 1go lipca do 15go sierpnia,
III. „ „ 15go sierpnia do końca sezonu.
Muzyka cyganów węgierskich od 1go lipca do 15go sierpnia.
Doktór, poczta i telegraf w zakładzie.
Przy stacyi kolejowej Rymanów, oddalonej od zakładu o 6 kilometrów, czekają wózki i powozy.
Woda i sól lecznicza w Krakowie na składzie w aptece p. *Konst. Wiszniewskiego* i w handlu p. *K. Wentzla.*
Na żądanie zarząd przesyła informacye natychmiast. (1305-1-10)

Z powodu odwiedzin naszej dostoj. pary arcyksiążęcej

polecam PRZEŹROCZA POPIERSIA NAJJAŚ. PAŃSTWA lub DOSTOJN. PARY ARCYKSIĄŻĘCEJ 50 ctm. wysok., 40 ctm. szerok. Cena za parę 80 cnt., wspaniale drukiem olejnym wykonane 70 ctm. wysokości, 43 ctm. szerokości, para 3 złr. PRZEŹROCZA MONOGRAMY imion, napisów i herbów krajowych 45 ctm. wysokości, 60 ctm. szerokości po złr. 1 ct. 20, większe odpowiednio droższe. Dla ozdobienia plastycznie utworzone POPIERSIA 90 ctm. wysokości para 8 złr. Takież AMBLEMATA z monogramem imienia lub cesarskim orłem i herbem krajowym; LICHTARZYKI gipsowe 8 cnt., szklanne po 12 cnt.; kolorowe LAMPKI do illuminacyi, POCHODNIE smolne, woskowe i papierowe z przeźroczami, CHORĄGWIE, sztuka od 50 c. wzwyż. LAMPIONY z portretem dostojnej pary arcyksiążęcej, z cesars. orłem, herbem krajowym lub napisem, sztuka od 18 ct. wzwyż. Zwykłe kolorowe lampiony sztuka od 4 ct. wzwyż. Bezpieczne OGNIE SZTUCZNE i OGNIE BENGALSKIE. (1196-1-7)
Cennik darmo i opłatnie.



C. F. B. Risenius w Wiedniu,
I., Riemergasse 14.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje się
VELOUTINE
Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez CH[les] FAY, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ
[1057-54-]

Żegiestów
zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy,

położony w uroczej górzystej dolinie, otwarty li tylko ku południowi, odznaczający się świeżem niezwykle czystem górskiem powietrzem.

Zdrój najsilniejszej szczawy żelazistej

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych.
Zakład posiada blisko 300 niedrogich i porządnie urządzonych mieszkań z uroczem widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracye, dwie piękne sale balowe w domu zdrojowym i hotelu, kryty chodnik, czytelnię czasopism, muzykę miejscową, zebrania tygodniowe, wycieczki w urocze okolice.
W roku bieżącym oddane zostaną do użytku publicznego
nowe łazienki
z wszelkim komfortem według zasad współczesnej balneotechniki urządzone **KĄPIELE MINERALNO-GAZOWE, silniejsze niż w innych pokrewnych zakładach krajowych i zagranicznych, WEDŁUG ULEPSZONEJ METODY SCHWARTZA** kąpiele borowinowe, znakomite i nadzwyczaj skuteczne **KĄPIELE w POPRADZIE** równające się kąpielom morskim.
Pora zdrojowa trwa od 1go czerwca do końca września.
Lekarz ordynujący ***Dr. Kazimierz Zgórski.***
Stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), poczta i telgraf w zakładzie
Bliższych wyjaśnień udziela, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia (1176-3-6)
Franciszek Gedel, kurator zakładu.

[309-12-26]
Nr. 1045.
HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.
Bezpośrednia komunikacya pocztowa
pomiędzy **Hamburgiem a Nowym Yorkiem** w każdą środę i niedzielę,
pomiędzy **Havrem a Nowym Yorkiem** w każdy wtorek,
pomiędzy **Szczecinem a Nowym Yorkiem** co 2 tygodnie,
pomiędzy **Hamburgiem a Indiami Zach.** 3 razy miesięcznie,
pomiędzy **Hamburgiem a Mexykiem** raz w miesiąc.
Parowce pocztowe tego Towarzystwa podają bardzo dobrą **sposobność do podróżowania w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.**
Bliższej wiadomości udziela **Jan Mitschek,** spedytor w **Oderbergu,** dworzec kolei.

W. KAROL HIRSCH i SYN
handel nasion w Opawie, w Szlązku austr.,
polecają
na wysiew wiosenny najlepszą francuską lucernę i najlepszą styryjską czerwoną koniczynę, piękną białą koniczynę i szwedzką koniczynę mięszaną, nasienie tymotki, esparcety i seradelli, rajgrazy włoskie, angielskie i francuzkie, prawdziwy amerykański koński ząb, proboszczowski jęczmień na wysiew i proboszczowski owies na wysiew, wspaniały szlązki górski owies na wysiew, prawdziwe rygajskie lniane nasienie w beczkach, burgundzkie żółte i czerwone olbrzymie buraki pastewne, świeże nasienie świerka, białej sosny i modrzewia, gips nawozowy, mąki kościane i superfosfaty nawozowe, Portland cement do budowli, siarczan miedzi niebieski, z zapewnieniem rzetelnej i najtańszej obsługi. Cenniki bezpłatnie. Nasienia mieszanki, traw są w zapasie na każdą glebę. (913 10-10)

TAPETY



z pierwszorzędnych fabryk krajowych, francuskich i angiel.
najświeższe i w wielkim wyborze,
rulon od **18** c. wzwyż.
Dekoracye sztukateryjne, szlaki, listwy złocone i drewniane,
Zaluzye i story do okien
Ceraty na stoły i meble
polecają
Kutrzeba i Murczyński
skład fabryczny w Krakowie.
Próby na prowincyę posyłamy odwrotnie. (1213-8-20)

Fortepian
Z powodu odjazdu jest nowy jeszcze mało ograny fortepian tanio do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Garncarskiej pod Nr. 7, I. piętro, drzwi Nr. 7. (1291-2-3)

Franciszek Titl
SKŁAD FABRYCZNY SUKNA I TOWARÓW Z WEŁNY OWCZEJ
w BERNIE morawskiem,
grosser Platz Nr. 19,
poleca swój bardzo dobrze zaopatrzony skład na nadchodzącą porę wiosenną i letnią. (710-24-26)
Firma założona w r. 1842.

Dra Hartmanna Auxilium
najlepszy środek leczniczy bez wstrzykiwania na wycieki, jest do nabycia za złr. 2·80 w aptece **W. Redyka w Krakowie.**
Uwaga. Pan Dr. Hartmann, specyalny lekarz w chorobach płciowych i osłabieniach, ordynuje codzień od godz. 9—6 w swoim zakładzie (także listownie) (1188-3-)
w Wiedniu, Lobkowitzplatz 1, I. piętro.

Patent [1186 55-]
L. Strakosch & J. Bohner.
Maszyny do prania
i magle do bielizny

poleca
Aleks. Herzog, w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi darmo i opłatnie.


MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN


Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrżuty na częściach ciała porosłych** włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**
Słoik 2 franki we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie. w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.
oraz w aptece p. Siedleckiego. (847-40-)

Słabość męzką
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana:
Dra Retau'a Ochrona własna.
Cena wydania polskiego: 1 złr.
Cena wydania niemieckiego: 2 złr.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34).
W **Krakowie** do nabycia w księgarni **J. M. Himmelblaua.** [1060-5-15]

ZABAWKI
Froeblowskie, łamigłówki, lalki, układanki, kamienie patentowane nowe, wózki, konie, serwisy blaszane i porcelanowe, uzbrojenia, welocypedy, trąbki, muzyki i gry towarzyskie dla dzieci i dla dorosłych, w znakomitym wyborze,
poleca
Wilhelm Fenz w Krakowie.
Zamówienia zamiejscowe odwrotnie. (1070-172-)

HENRYK SCHWARZ
w Krakowie.
Magazyn towarów bławatnych i konfekcyj damskich
poleca
skład szyrtingów białych
na bieliznę i inny użytek,
szczególnie powszechnie uznany za dobry i trwały gatunek p. n. „Excellent“, szeroki 88 cntm., w cenie 36 centów za metr, w sztukach po 39 metrów (65 łokci pol.) za złr. 13 cent. 50 w. a. (758-9-)

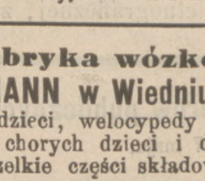
Największy wybór
TOWARÓW BLASZANYCH
tak wyrobu własnego jakoteż zagranicznych, u
KAROLA MARKUSA
BLACHARZA,
w Krakowie przy ulicy Szpitalnej, wprost Kasy Oszczędności.
Wanny prysznice, sitzbady, wychodki pokojowe w różnych formach od 6 do 30 złr., naczynia kuchenne blaszane i emaliowane, latarnie różne, wyroby z drutu cynowanego.
Podejmuje się pokrywania dachów wszelkiemi materyałami, zakłada wodociągi, dzwonki elektryczne.
Samowary Tulskie.
Ceny jaknajumiarkowańsze.
(923-7-)

Polecam opłatnie:

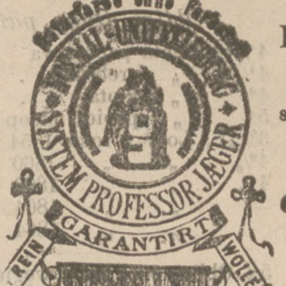
4½ kilo	GROCHU zielonego w łupce złr.	2·80—3
4²/₁₀ „	BRYNDZY świeżej . . . . . „	3·20
4²/₁₀ „	„ z kminkiem „	3·40
4⁸/₁₀ „	SŁONINY wędzonej . . . . „	3·40
4⁸/₁₀ „	„ solonej . . . . . „	3·25
4⁸/₁₀ „	SMALCU . . . . „	3·50
4⁸/₁₀ „	ŚLIWEK suszonych . . złr.	1·60—1·80
4½ „	POWIDEŁ . . . . . . „	1·40—1·70
6 butelek	JAŁOWCÓWKI . . . . . złr.	2·45
6 „	WINA HEGYALAJSKIEGO . „	2·50
6 „	ŚLIWOWICY . . . . . . „	3·—
6 słoików	KOMPOTU . . . . . . „	2·65

Cenniki wysyłam opłatnie. [1098-8-9]
Tomasz Gurowicz
w Budapeszcie, VII., Kiralyutcza 23.

Prowizyjnych podróżnych
na story drewniane i żaluzye przyjmuje za wysoką prowizyą A. Hausdorf, wyrób storów drewnianych i żaluzyj w **Barzdorf** pod **Braunau w Czechach.** (1107-10-)

Codzienna kąpiel utrzymuje zdrowie.

Weyla stołek kąpielowy do ogrzania,
z 5ciu cebrzyków wody i 1 kilo węgla ciepła kąpiel.
L. Weyl, posiadacz c.k. przywileju w **Wiedniu,** I., Wallfischgasse 8. (1049-11-)
Wanny, lodownie itd.— Obszerne cenniki darmo.


Fabryka wózków dla dzieci
L. BAUMANN w Wiedniu, VII., Seidengasse 3.
Wózki dla dzieci, welocypedy dla dzieci od 5 złr. wzwyż. Wózki dla chorych dzieci i dorosłych w najlepszym gatunku. Wszelkie części składowe dla wyrabiających wózki dla dzieci. (683-12-12)
Illustrowane cenniki opłatnie i darmo.

Oryginal. normalną bieliznę


(system prof. G. Jaegera)
DLA MĘZCZYZN, KOBIET I DZIECI,
ze słynnej fabryki
Jan Hampf i Synowie w Schönlinde,
szczególność koszul dla c. k. pp oficerów i turystów, ma na sprzedaż
Ignacy Kessler.
Główny skład w Wiedniu, I., Bauernmarkt Nr. 4. Filia w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 15.
Bardzo tanie ceny letnie.
☛ **Uprasza się dokładnie uważać na adres.**
☛ Zamówienia punktualnie za zaliczką. (387-14-45)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważnego od 1go października 1886 r.

Odjazd z Podgórza-Płaszowa
8·28 rano do Skawiny, Oświęcima, Suchy, Żywca, Nowego Sącza,
4·34 popołudniu do Skawiny, Oświęcima,
7·08 wieczór do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Odjazd z Tarnowa
2·58 popołudniu do Zagórza, Zywca,
3·55 w nocy do Zagórza. Żywca, Orłowa.

Przyjazd do Podgórza-Płaszowa
9·12 przedpołudniem z Nowego Sącza, Suchy Skawiny,
10·48 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny.
6·05 wieczór z N. Sącza, Żywca, Suchy, Skawiny.
7·03 wieczór w Podgórzu, 8·20 w Krakowie z Oświęcima, Skawiny.

Przyjazd do Tarnowa
11·10 przedpołud. z Żywca, Zagórza, (744 223)
11·30 w nocy z Orłowa, Żywca, Zagórza.

Czcionkami Drukarni „Czasu“.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.
Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*